

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kancelarze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej z rana do 2 po południu.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: ŚŚ. Zeonobjusa B. i Zeonobji P. M.  
Jutro: Ś-go Wolfganga B.  
Środa: Wszystkich Świętych.  
Czwartek: Dzień Zaduszny. Wiktora B.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 53.  
Zachód „ „ 3 „ 34.

Długość dnia godzin 9 minut 41.  
Ubyło „ „ 7 „ 2.

Piątek: Ś-go Huberta B. i Wenefrydy P.  
Sobota: Karola Borom. B. W.  
Niedz. ŚŚ. Zacharjasza P. i Elzbiety P.  
Poniedz: Ś-go Leonarda Wyznawcy.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Na prowincji w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się

— Wczoraj w kościele Ś-go Jacka przy ulicy Freta odprawiono się uroczyste Nabożeństwo odpustowe z kazania i procesjami tak z rana jak i po południu, na cześć ŚŚ Krystyna i Krystijana.

— Wczoraj podczas Summy w kościele Opieki Śgo Józefa na Krakowskim-Przedmieściu amatorowie pod kierunkiem p. Henryka Jareckiego wykonali Mszę Kemptera, oraz na offertorium „Ave verum“ Mozarta, i na Benedictus pieśń żalobną Moniuszki (solo tenor.)

— W kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej wykonaną została w czasie Sumy msza Pechlera, na Offertorium duet na dwa bassy J. K. Chwaliboga.

— W czasie wotywy w kaplicy literackiej kościoła Katedralnego wykonano mszę Pechlera; na Benedictus Modlitwę do N. Panny (duet tenor i bass) Donizettego.

— Jutro jako w przeddzień uroczystości Wszystkich Świętych przypada Wigilja z postem.

— W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Polici Wykonawczej, za Nr 287 wydanym, zamieszczono: W zacydowaniu przedstawienia uczynionego przez Prezesa Warszawskiego Komitetu Cenzury, z okazji zamieszczonego w „Kurjerze Codziennym“ ogłoszenia, nadesłanego z Paryża przez Adama Ciborowskiego o kancelarze stróżach guwernerów i guwernantek—Zalewskiej, byłej wychowawcy „Hotelu Lambert“ należącego do Czartoryskich, JW. Jenerał-Feldmarszałek Namiestnik, zgodnie z wnioskiem Rzeczywistego Rady stanu Ryżewa i dla przykładu innych redakcji gazet, rozkazał raczyli, Redaktora odpowiedzialnego wspomnianego Kurjera, Piotra Aleksandrowicza, jako osobę odpowiedzialną przed Rządem za wszelkie nieporządki w redakcji, skazać na karę pieniężną, rubli pięćdziesiąt.

Polecam Komissarzowi cyrkulu Zamkowego, pieniądze te w przeciągu dni trzech ściągnąć i nadesłać do przybocznej mojej kancelarii, w celu odesłania takowych do kassy Gubernjalnej Warszawskiej, dla wcielenia do funduszów Państwa. (G. P.)

— Q — Onegdaj o godzinie 5 po południu, odbyło się drugie w roku bieżącym centralne posiedzenie Warszawskiego Towarz. Dobroczyńności pod przewodnictwem prezesa Towarzystwa księcia Jana Tadeusza Lubomirskiego.

Przedewszystkiem przydujący poświęcił kilka słów wspomnieniu zmarłych od czasu ostatniej sesji Opiekunów i Opiekunek Towarzystwa, mianowicie Ludwika Zabłockiej, Anastazji Stankiewiczowej, doktora Jana Oczapowskiego, księcia Kazimierza Lubomirskiego, Pawła Alcjato, Florjana Hersztopskiego, Hieronima Dąbrowskiego i zmarłego w zeszłym tygodniu doktora Kamińskiego.

Następnie po odczytaniu przez sekretarza Towarzystwa protokołu z poprzedniego ogólnego posiedzenia i rozdania obecnym drukowanego sprawozdania z działań i obrotu funduszów Towarzystwa za r. 1869, prezes administracji ogólnej p. Aleksander Preyss, przedstawił zgromadzeniu różne wnioski do uchwalenia.

Pierwszym był wniosek utworzenia nowej ochrony izraelskiej; dalej wnioskodawca zawiadomił, że obywatelka tutejsza p. Grodzicka, ofiarowała na rzecz Towarzystwa drogocenny gobelin, który oceniony przez znawców pp. Karnickiego, Lessera i Sulatyckiego, zostanie wrócić wystawionym na sprzedaż, że jednak przedtem będzie go można obejrzeć za opłatą co łaska. Zgromadzenie zgodziło się na oba powyższe wnioski.

Towarzystwo otrzymało w roku bieżącym dwie znaczne ofiary pieniężne, mianowicie od hr. Aleksandry Kossakowskiej rsr. 4,500 i od hr. Hermancji Uruskiej rsr. 2,000, na podtrzymanie zakładów niemowlęcych, czyli tak zwanych Żłobków. Ponieważ zakłady te Towarzystwo zmuszone było przedtem jeszcze zwinąć, ofiarodawczyni przeznaczyły zatem swe ofiary na rzecz ochron pod opieką Towarzystwa utrzymywanych. Na wniosek prezesa administracji, Zgromadzenie w uznaniu samego czynu ofiarodawczyń uchwaliło, ochronie VI-ej przy ulicy Browarnej, nadać nazwę: „Ochrony hr. A. Kossakowskiej“, zaś Ochronie VIII, przy ulicy Waliców nazwę „Ochrony hr. H. Uruskiej“.

Jeszcze na poprzednim centralnym posiedzeniu Towarzystwa doniesiono o przeznaczeniu przez pana J. G. Blocha, tutejszego bankiera, dochód z mieszkań parterowych w kolumnadzie obok kościoła Św. Anny na Krakowskim-Przedm., na utworzenie kassy po-

życzkowej dla niezamożnych studentów Cesarzkiego Warsz. Uniwersytetu. Obecnie w tym względzie o zawiadzenie odniesiono się do Rady miejskiej warszawskiej Dobroczyńności publicznej.

Po odczytaniu powyższego przystąpiono do uchwalenia wyborów poczynionych przez właściwe wydziały Towarzystwa. Obrano mianowicie p. Nartowskiego Józefa, opiekunem zabudowań pod Dominikańskich, p. Leona Grabowskiego sekr. wydz. Ekonomiczno-Administracyjnego, p. Pawła Czarkowskiego kontrollerem kassy głównej; p. Romualda Dunina opiekunem cyrkulu III, hr. Karola Jezierskiego Prezesem wydziału ochron, p. Nikodema Pęczarskiego naczelnikiem tegoż wydziału, pp. Blocha i Leskiewicza członkami wydziału pożyczkowego; wreszcie księży: Urbanowicza i Klatkę członkami wydz. wsparcia.

Następnie na wniosek prezesa Towarzystwa, Zgromadzenie uchwiliło podziękowanie za długoletnie pełnienie honorowych obowiązków usuwającym się już od nich obecnie członków: p. Tadeuszowi Fechnerowi b. kontrollerowi kassy głównej, p. Aleksandrowi Radwanowi b. nac. sekcji ochron i p. Wincentemu Morytzowi b. prezesowi wydz. egzaminacyjnego i opiekunowi ochron i cyrkulowemu.

Dalej prezes administracji ogólnej odczytał sprawozdanie ze stanu kassy Towarzystwa, oraz z obrotu summ Towarzystwa za rok 1870. Sprawozdanie to zgromadzenie zatwierdziło i upoważniło zarząd do ogłoszenia go drukiem.

Następnie prezes Towarzystwa zawiadomił zgromadzenie, iż hr. Stanisław Ostrowski żąda uwolnienia go z dotychczasowych obowiązków vice-prezesa administracji ogólnej. Zgromadzenie uchwiliwszy podziękowanie dla hr. Ostrowskiego, przystąpiło do wyboru nowego vice-prezesa. Wybrano większością głosów hr. Karola Jezierskiego.

Nareszcie odbyto ballotowanie kandydatów na członków Towarzystwa. Przyjęci zostali wszyscy przedstawieni w liczbie 14, mianowicie pp: Lochman Aleksander, Zdzitowiecki Władysław, Dunin Romuald, Rejchmann Henryk, Chwat Ludwik, Loewenthal Salomon, Margulies Józef, Grabowski Leon, Wierzeyski Ign., Bersohn Jan, Goldberg Juljan, Dębicki Gustaw, Earlich Jan i Dobronoki Piotr.

Na tem posiedzenie ukończono.

Przed rozpoczęciem posiedzeń, zgromadzone w sali sieroły odśpiewały wiersz dziękczynny za dobrodziejów, poczem wraz z obecnymi członkami Towarzystwa złożyły prezesowi Towarzystwa, księciu Janowi-Tadeuszowi Lubomirskiemu życzenie, jako w dniu imienia.

— Q — Pomówmy trochę o kuchniach tanich, a nawet kwestja ta obecnie jest bardzo żywotną, zbliża się bowiem zima, o której niestety z wszelkiem prawdopodobieństwem powiedzieć można że będzie ciężką.

Drożyzna pierwszych potrzeb żywności ciągle się wzmacnia. Wszystko idzie za kartoflami, a te w skutku tegorocznego nieurodzaju podskoczyły tak znacznie w cenę, że zamiast rubla, który stanowi u nas normalną wartość korca, trzeba obecnie trzy ruble płacić.

Chleb więc dla ubóstwa staje się ciężkim bardzo, — dzisiaj potrzeba kuchni tanich, które w wyżywieniu uboższej klasy pośrednio i bezpośrednio wielkie już zasługi oddały, staje się niezbędną niż kiedykolwiek. Te same jednak przyczyny, które wpłynęły na istniejącą już, a bardziej jeszcze spodziewaną drożyznę, utrudniły także znacznie i warunki dotychczasowego istnienia kuchni tanich.

Mamy właśnie pod ręką wykazy z tego roku, z których przekonywamy się, że w kuchni taniej Nr. 1 (w gmachu poddominikańskim) przez ciąg dziewięciu miesięcy, od stycznia do października było straty po potrąceniu zysków rubli srebrem 27 kopiejek 9 1/2.

W kuchni taniej Nr. 2 (dla starozakonnych) strata w tymże samym czasie była znacznie większą, a to skutkiem oddzielnych warunków na których ona istnieje; niedobór bowiem wynosił rubli srebrem 389 kopiejek 46.

W kuchni zaś Nr. 3 przy ulicy chmielnej, niedobór ten wynosił rubli srebrem 179 kop. 61. Pomijając tutaj rezultat strat w kuchni izraelskiej, która jak po-

wiedzieliśmy oddzielne ma swoje warunki i wymagania, widzimy że w kuchni Nr 1 niedobór był znacznie mniejszy, aniżeli w kuchni Nr 3. Pochodzi to głównie ztąd, że najem lokalu w tej ostatniej kuchni daleko drożej kosztuje i on to właśnie całą różnicę stanowi. Co do liczby bowiem rozprzedanych porcji kuchnia Nr. 3 dała daleko większy rezultat, aniżeli kuchnia Nr. 1, jakkolwiek liczba ta znacznie się zmniejszyła w stosunku do przeszłego roku.

Dowiedziona jest rzeczą, bo doświadczenie nas o tem przekonywa, że ażeby zarząd kuchni tanich przy normalnych cenach żywności mógł wyjść na swoje, potrzebuje on koniecznie dziennie sprzedać przeciętno trzysta porcji. W przeszłym roku tyle mniej więcej sprzedawano, nie było więc straty, a nawet zarząd mógł wówczas wykazać niewielkie zyski pozwalające dobrze rokować o dalszym losie tych tyle pożytecznych instytucji.

W bieżącym roku liczba ta przeciętno sprzedanych porcji wynosi od 220 do 240 dziennie i to właśnie jest jedną z przyczyn wyżej wskazywanego niedoboru.

Głównie jednak, czerpie on źródło z nagłego podrożenia artykułów żywności które zmusiło zarząd kuchni do podwyższenia jeszcze w czerwcu bieżącego roku ceny za obiady, o kopiejkę. — Podwyższenie to, jakkolwiek mała znaczne, źle wpłynęło na obdyt obiadów w kuchniach tanich i liczba uczęszczającej tam publiczności zmniejszyła się stosunkowo.

Zachodzi więc pytanie, na jakiej drodze szukać należy środków zapobieżenia dalszemu niedoborowi, który jest tem groźniejszy, że niemamy wcale nadziei, aby podczas zbliżającej się pory zimowej, ceny głównych artykułów, żywności stanęły.

Istnieją na to trzy sposoby: albo — podwyższenie ceny za wydawane porcje, którego to środka zarząd już się raz chwycił z dość niepomysłnym skutkiem — albo, zmniejszenie tychże porcji, lub zmiana artykułów żywności do nich wchodzących, — albo nareszcie — uzyskanie zasiłku któryby pozwolił kuchniom tanim najtrudniejszy czas przetrzymać.

Otóż możemy powiedzieć, że zarząd pod tym względem poczynił stosowne kroki; w tej chwili jednak, — nie jesteśmy jeszcze upoważnieni wskazywać, jaki z trzech wyżej wskazanych środków uważa on za najzabawniejszy.

Mamy wszakże prawo dziś powiedzieć, że złe, którego główne powody wymieniliśmy, czerpie jeszcze byt swój w innych mniej może stanowczych przyczynach, które silnie jednak wpływają, na niepomysłny rezultat.

Otóż kuchnie tanie od samego swojego początku, oddane były pod pieczę troskliwości obywatelskiej opiekunów i opiekunek, mających się stale zajmować nadzorem nad czynnościami tam odbywanymi.

Dla większego nawet zbudowania ludzkości mającej wiedzieć komu hołdy wdzięczności składać powinna, ogłaszano co tydzień imiennie dyżury pań i panów, którzy pomocą swoją mieli wspierać kuchnie tanie.

I z początku szło to jakotako, — nowość bowiem uśmiechała się, a chęci nie były zużyte.

Ale powoli — powoli zaczęło braknąć dyżurujących i dziś oprócz dyrektorów i dyrektorek kuchni, oraz płatnej administracji, nikt tam nawet nie zajrzy z tych wszystkich osób, które niegdyś służbę obywatelską tak brały do serca.

A brak ten daje się dotkliwie uczuć, bo przy zakładaniu kuchni tanich, takie ofiary musiały koniecznie wchodzić w rachubę.

Jedynym może środkiem na to byłoby ogłoszenie imion i nazwisk osób, które się podjęły tej czynności, z wymienieniem o ile i jak ją dopełniały.

Ze kuchnie tanie istnieć muszą i powinny, to nawet wątpliwości ulegać nie może. Zrobiły one wiele, chociażby przez to tylko, że współzawodnictwem swoim wpłynęły na niższenie ceny obiadów, przez traktjerków *minorum gentium* wydawanych. — Z ustaniem kuchni tanich, ci ostatni wróciłiby do dawnej normy. — Trzeba więc je podtrzymywać, podtrzymywać koniecznie — i to wszelkimi środkami jakie są w naszej możności.

Wrócimy jeszcze wkrótce do tego przedmiotu — a wtedy może będziemy się mogli zająć rozbiorem środków, do których ostatecznie skłoniło się zdanie zarządu.

## Wiadomości miejscowe.

— W sobotę w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 11-ej z rana odprawione zostało żałobne nabożeństwo za spójność duszy ś. p. Ludwika Naimskiej, małżonki dziedzica dóbr Oltarzewa i utalentowanego amatora-wiolonczelisty. Na chórze artyści, orkiestra i chór warszawskiej opery pod dyktando p. Henryka Jareckiego, wykonali słynne „Requiem“ Mozarta.

Pan Jarecki odczuł wszystkie piękności tego utworu, zjadł nadał wszystkim jego składowym częściom odpowiednie tempa i tak sumiennie wypróbował go z wykonawcami, że już dawno nie słyszeliśmy podobnie starannego wykonania uznanych arcydzieł.

— Niedziela wczorajsza, była odbiciem pięknych dni wiosny. Ludzie złudzeni zwoźniczymi promieniami wiosennego słońca, snuli się po ulicach, ogrodach publicznych i aleach, jak w owe szczęśliwe czasy, kiedy powietrze wionęło bżów dyszało, a szmer fontanny akompaniował trelom słowiczym. W salonie wystawy Sztuk Pięknych, potrącano się i tłoczono bezustanku, z wielu ust wyrwały się narzekania na zwyczaj zwiedzania przybytku muz w dni świąteczne; a przecież na schody cisnęli się ciągle nowi przybysze, spieszący przyjrzeć się pięknym twórcom Bożym i ludzkim. W ogrodzie Saskim życie wrzało w głównej alei... i gdyby nie głuchy chrząst liści zaściskających ziemię, można by na chwilę przypuścić, że lato rzeczywiście, dziewczęce czy młodzieńcze (ale nie babie) zawitało z nagłym powrotem. Niewiemy tylko, czy to było złudzeniem zmysłów, czy rzeczywistością, ale też same twarzyczki, które spotykaliśmy w tym samym ogrodzie taką oddychającą świeżością i wdziękiem w dniach wiosny, wczoraj wydały nam się bleśdzemi znacznie, smutniejszymi może, — a w każdym razie przysłonięniemi cieniem jesiennej żałoby. Może to winą słońca, drzew bez zieleni i klombów bez kwiatów, a może tego szarego koloru niebios, przez który promienie światła z taką trudnością przedrzeć się mogą.

— Czytamy w ostatnim numerze „Przeglądu Tygodniowego“

„Gazeta Warszawska“ w korespondencji z Bononii, utrzymuje, że Zarząd zjazdu archeologicznego „okazał wstręt do rzeczy poważnych i sumiennie opracowanych.“ Najciekawszą rzeczą powiada było przemówienie Vogta, który *ni w pięć ni w dziewięć* mówił o antropofagii, dowodząc, że wszystkie narody smakowały w ludzkim mięsie, a nawet że antropofagowie byli z innych względów „tres respectables et des gens très comme il faut“. Szanowny prelegent wywodził antropofagiję z powszechnych pojęć, iż chcąc np. nabyć siły, trzeba się żywić tem co miało siłę, że jeszcze w średnich wiekach poszukiwano jako lekarstwo i żywność tych części zwierząt, które pewnymi władzami obdarzone były i t. d. Wywód ten Vogta, ciągnie dalej korespondent, dochodził przez antropofagiję do teologii (!) i był *naciągany i niesmaczny*. Szkoda, że po Vogcie *nieważnym i niesumiennym* nie zabrał głosu inny jaki *poważny i sumienny* członek zjazdu, któryby dowodził np. że antropofagja była skutkiem np. matematyki, nauk przyrodzonych, lub choćby nawet teorii Darwina. Że w takim razie *smak G. W.* poprawiłby się, to nie podlega żadnej wątpliwości. Co więcej, wykład podobny podziałałby może także i na przeciążony obłędem Paryża żołądek Gazety Warszawskiej, nie mogącej strawić wyrażenia Vogta, że *antropofagowie mogli być z innych względów tres respectables et des gens très comme il faut*.

Przez wzgląd na dobro publiczne przedrukujemy ten artykuł w którym widocznie przebija *wyznanie wiary* „Przeglądu Tygodniowego“.

Ponieważ może się zdarzyć że który z prenumeratorów Przeglądu zechce udać się do redakcji w jakim bądź choćby najniewinniejszym interesie, niechajże ten artykuł posłuży mu za przestrożę.

Bo jeżeli redakcję weźmie ochota policzyć się stosownie do opinii przez siebie wygłoszonej w szereg ludzi tres respectables et tres comme il faut, strach powiedzieć co się może stać z prenumeratorem!! I nic mu nie pomoże chociażby nawet zakupił kilka *bardzo zdolnych księzek* o których redakcja „Przeglądu Tygodniowego“ w tej samej rubryce głosi — (str. 363 szp. 2 wiersz 53) *książki zostaną, bo chociaż bardzo zdolne mogą się nie okazać tak bardzo smaczniemi, a prenumeratorem pójdzie na użytek nieduchowy redakcji*.

Ale, ale, niechże „Przegląd Tygodniowy“ surowo napomni swoich zecerów, bo strach powiedzieć jakie mu oni psyty wyrabiają. Jak tylko zdarzy się jakaś cytacja z (czego języka, to już herezja co się dzieje. Niedawno sama redakcja musiała poprawić pomyłkę drukarską (?) zecera, który złożył w encyklopedji

Przeglądu rzeka *kupfer* zamiast rzeka *przedziana*. — W ostatnim znów numerze na końcu Przeglądu teatralnego znajdujemy *A chacun seigneur son honneur*. Ma to być po francuzku, ale to zdanie gdzie jeden wyraz zjada najniegramatyczniej drugi, musi być chyba przepisaniem z języka antropofagów w którym widocznie redakcja Przeg. T. jest bardzo czytana, bo francuzi mówią: *à tout seigneur tout honneur*.

Czy by więc nie lepiej było bez uciekania! się do cudzoziemskich cytacji, drukować wprost po polsku, bo w takim razie przynajmniej zecer może z gruba poprawiać pomyłki gramatyczne.

— Donosiliśmy już o zapowiedzianem od 1 stycznia 1872 r. pojawieniu się dwutygodnika p. t. *Niwa* pod redakcją p. Schönmana. — Obecnie dowiadujemy się, że projekt na to pismo ma być już wkrótce rozesłany. — „Niwa“ ma być głównie poświęconą artykułom treści naukowej, krytycznej, społecznej i czysto literackiej. Będzie to więc rodzaj dwutygodniowego Przeglądu a w piśmiennictwie naszym perjodycznym daje się właśnie czuć brak publikacji tego rodzaju — chętnie więc witamy tego nowego współtowarzysza pracy, życząc mu długiego i pożytecznego dla ogółu istnienia.

— Mówiono nam, że niezadługo zawita do Warszawy p. Tępa, malarz znany u nas z kilku prac wystawowych, które się odznaczały oryginalnością kompozycji i odrębną charakterystyką wykonania.

— W skutek ostatniego ballotowania w tych dniach odbytego, grono członków Towarzystwa muzycznego zwiększyło się o 80 osób, dam i mężczyzn.

— W zeszłą sobotę opuściły prasę drukarni „Tygodnika Ilustrowanego“ zeszyty: 4, 5 i 6, czyli tom 2gi poezji Syrokomli. Tom 3ci wyjdzie w d. 18 b. m.

— Niezadługo tytułową rolę w komedji „Mentor“, wykonać ma pan Świeszewski. R. lę rzeczoną dedykował panu Świeszewskiemu autor komedji.

— Dziś wielki koncert w salach reutowych urządzony przez Komitet artystyczny Towarzystwa muzycznego. Początek koncertu o godz. 8mej wieczorem.

— Dyrektor teatru w Grodnie, zaangażował do swego towarzystwa kilku członków warszawskiego teatru, którzy w tych dniach wyjechali z Warszawy na miejsce swoich nowych obowiązków.

— W komedji p. n. „Zubożały pan“, która niezadługo przedstawioną zostanie w Teatrze Rozmaitości, otrzymali rolę pp: Bakałowicz, Figarska, pp. Rapacki, Ostrowski, Szymanowski, Krogulski, Dłużewski i Adler.

— Słyszeliśmy, że wkrótce ma być wznowioną komedjka hr. Fredry (syna), p. n. „Przed śniadaniem“, w której rolę grywaną przez panią Szymanowską, objęła panna Popiel.

— Podobno pan Sztek tancerz znany z występów w Alhambrze, przyjęty został na drugiego suflera teatru Rozmaitości.

— W sobotę w Teatrze Wielkim dawano operę Halewego p. n. „Zydówka“, w której tytułową rolę egzekwowała panna Miller-Czechowska. Pan Fileborn, swoim srebrnym głosem i grą wykończoną, wlał tyle w partję Eleazara dramatycznej siły, że w każdym odśpiewanym przez siebie numerze, zachwycał licznie zebranych słuchaczy. Głos ulubionego tenora, nabrał od niejakięgo czasu więcej pełności i artystycznej potęgi.

— Wczoraj w Teatrze Rozmaitości w komedji Wiktora Sardu, rolę starego księcia po chorym obecnie panu Grzywińskim przedstawił z wielką prawdą zasłużony nestor naszej sceny p. Alojzy Stolpe.

— Repertuar Teatrów Warszawskich na bieżący tydzień. Teatr Wielki: niedziela „Flick i Flock“, poniedziałek „Adrianna Lecouvreur“, wtorek „Trubadur“, środa „Powieści królowej Nawarry“, czwartek „Figue szatana“, piątek „Hamlet“, sobota „Lukrecja Borgia“, „Divertissement“, niedziela „Piękna Helena“. Teatr Rozmaitości: niedziela „Safanduly“, wtorek „Serafina“, środa „Orfensz w piekle“, czwartek „Drzemka pana Prospera“, sobota „Partja pikiety“, „Dwaj głusi“, Grzeszki babuni“, niedziela „Portrety margrabiny“ i „Dwaj głusi“.

— Jeden z naszych korespondentów miejskich donosi:

W domu p. J. Grabowskiego, przy ulicy Miodowej, od niejakięgo czasu w dziedzińcu, ulegają rdzy i zniszczeniu drzwi żelazne bardzo misternie roboty; prawdopodobnie przez bankiera Teppera, niegdy właściciela tego domu hojnie zapłacone. Warto ażeby ów zabytek przeszłości został zabezpieczony od zniszczenia, choćby na wzór dla dzisiejszej sztuki ślusarskiej.

— Dowiadujemy się, że w roku przyszłym powstanie w Warszawie kilka nowych garbarń parowych.

— Rafinady cukru z nowej kampanji jeszcze nie mamy, resztki zapasów dawniejszych, do ostatka prawie wyczerpują się, nic więc dziwnego, że ceny cukru utrzymują się wysokie. Mała w roku bieżącym urodzajność buraków nie daje nawet nadziei, aby w przyszłości obniżyły się.

W ciągu upływnego tygodnia, zakupy ograniczyły się tylko do potrzeb koniecznych, na spożycie miej-

scowe niezbędnych, gatunki wyższe płacono do rs. 4 kop. 50, niższe do rs. 4 kop. 35, za kamień 24-funtowy, chociaż znaleźli się kupujący nieco taniej — i to z drugiej już ręki, od nabywców dawniejszych.

Kontraktowano mączkę cukrową na dostawę późniejszą po rs. 3 kop. 82½.

— Na wczorajszym koncercie orkiestry warszawskiej p. Sonnenfelda, w Szwajcarskiej Dolinie, zebrało się do 950 osób. Sala była zapełniona. Z czterech utworów po raz pierwszy wykonanych, fantazja na flet Böhm'a i Obertas mazur J. Stefaniego, najbardziej podobały się publiczności.

Od pierwszego przyszłego miesiąca, p. Sonnenfeld, trzy razy tygodniowo popisywać się ma ze swoją orkiestrą w salach Resursy Obywatelskiej, w pozostałe zaś dni tygodnia, w dotychczasowym miejscu grywać będzie.

Bardzo mała liczba osób uczęszczających w dni powszednie na koncerta p. Sonnenfelda, przekonała go, jak słuszną była nasza uwaga, wypowiedziana przed niedawnym czasem, że rozpoczynanie koncertów o godzinie 7-ej, jako zbyt późnej, źle oddziały na stan kassy orkiestrowej. Idąc za dobrą radą, p. S. z dniem 1-m przyszłego miesiąca koncerta rozpoczynać ma o godzinie 5-ej po południu.

— Tutejszy skład fortepianów pp. Herman i Grossman, wysłał w tych dniach dla Konserwatorium Petersburskiego, oraz na użytek tamtejszego towarzystwa muzycznego, wielki koncertowy fortepian Bechsteina.

— Słyszeliśmy, że kolej miejska, łącząca kolej żelazną Warszawsko-Wiedeńską i Warszawsko-Bydgoską z koleją Warszawsko-Petersburską, o której kilkakrotnie donosiliśmy, otrzymała już rządowe potwierdzenie. Jeden z tutejszych znaczniejszych domów handlowych uzyskał podobno koncesję na budowę tej kolei.

— W tych dniach na scenie Teatru Rozmaitości odbyła się próba czytana z komedjki w 1-ym akcie Juljusza Moineaux, tłumaczonej przez pana Sygietyńskiego p. n. „Dwaj Głusi“, która pierwszy raz była przedstawiona w Paryżu w Teatrze Rozmaitości dnia 8 listopada 1866 roku. Role w tej sztuce przedstawia, pani Sawicka, panowie Żółkowski Szymanowski Damse, i Adler.

— W dniu 4 listopada r. b. w m. Łomży, odbędzie się Teatr amatorski na dochód niezamożnych uczniów miejscowego Gimnazjum. Odegrane być mają: komedja w dwóch aktach „Dwa pojedynki“, pp. Mellesville i Cormouche, i komedjo-opera w jednym akcie p. t. „Gwiazdziarka“, E. Derynga. W przedstawieniu tem przyjmą udział trzy damy i ośmiu mężczyzn.

— W sobotę po 11 w nocy i wczoraj o 7-ej wieczorem, lekki deszczyk zrosił ziemię, zwracając kilkuminutowem swem przejściem baczność Warszawian na to, że w porze jesiennej parasol i kalosze trzeba mieć pod ręką.

*Apropos parasola i kaloszy:* Znamy jedną doświadczoną panią, która z temi przedmiotami nigdy się nie rozłącza, czy to w zimie, czy w jesieni, czy podczas najpogodniejszego lata. Ta pani, w sukni swojej ma urządzone dwie kieszenie a raczej długie sakwy, w jednej z nich spoczywają kalosze, w drugiej zaś zawieszony deszczochron, którego rączka na ten cel urządzona jest składaną. Chodzenie ciągle w towarzystwie owych przyrządów zdaje się być utrudzającym, — lecz pani ta zupełnie do tego przywykła i obecnie w każdej chwili jest gotowa do walki z najściem deszczu i błota, o które łatwo na warszawskim bruku.

— DDr. *Heyfelder i Hubbenet* z Petersburga, Prof. Dr. *Zygmunt Laskowski* w Paryżu, i urzędnik biura ambulansów p. *Zdzisław Rojewski*, otrzymali krzyże Legii honorowej od rządu francuzkiego.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od J. R. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej.

— *Bank Handlowy w Warszawie.* — W zastosowaniu się do § 13 Ustawy Banku, podaje niniejszem do wiadomości, że ze względu na położenie obecne targu pieniężnego od dnia 1 listopada r. b. płaćć będzie:

- od summ wniesionych na rachunek przekazowy płatnych za okazaniem 4% w stosunku rocznym;
- od summ wniesionych na rachunek przekazowy płatnych za siedmiodniowem wypowiedzeniem 5% w stosunku rocznym;
- od summ wniesionych na lokację dłuższą jak trzy miesiące 5½% w stosunku rocznym.

Pobierać będzie:

Od skupu (Eskonty) weksli i pożyczek na zastaw papierów publicznych od 6 do 9% w stosunku rocznym.

(1-8) — *Bank Dyskontowy Warszawski.* — Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że inkasso płatnych kuponów i wszelkich wylosowanych papierów publicznych za wynagrodzeniem 1/8% prowizji załatwia. Taż sama prowizja policzona będzie od wszelkich we-

ksli w tymże Banku domicylowanych, a których wy-  
płata przez Bank skuteczną będzie.  
(1-1) —9480—

— Bank Handlowy w Warszawie. — Zawiadania  
niniejszem, że na zasadzie uchwały ogólnego zgroma-  
dzenia akcjonariuszów i na skutek decyzji JW. Mini-  
stra finansów otwartym został w dniu 5 (17 paździer-  
nika r. b. w Petersburgu oddział Banku pod firmą:

„Bank Handlowy w Warszawie  
„Oddział St. Petersburgski.“

Obowiązki dyrektora oddziału Petersburgskiego  
pełnić będzie p. Adolf Knoop.  
Podając o tem do wiadomości publicznej Bank nad-  
mieniam:

- 1) że wszelkie zobowiązania imieniem Oddziału  
przyjęte opatrzone być winny, tak jak w Insty-  
tucyi Centralnej w Warszawie, dwoma podpi-  
sami osób do tego umocowanych a niżej ad 2-o  
wymienionych;
- 2) że prawo podpisu imieniem oddziału oprócz o-  
sobom do podpisywania za Instytucję Centralną  
umocowanymi służy:  
PP. Adolfowi Knoop, Dyrektorowi Oddziału,  
„ Eugeniuszowi Koniar }  
„ Mikołajowi Skwarcow } prokurentom  
(1-1) —9481—

+ W dniu 2 Listopada to jest we czwartek, w kościele  
Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o go-  
dzinie w pół do ósmej z rana, odbędzie się nabożeń-  
stwo żałobne za dusze zmarłych, członków Drukarzy  
Warszawskich, oraz ich rodzin, na które niniejszem  
Familje i Kolegów zaprasza się.

+ Koledzy ś. p. Przemysława Dowgiałło, ucznia  
gimnazjum Realnego, zapraszają na nabożeństwo ża-  
łobne za duszę jego odbyć się mające jutro, t. j. we  
wtorek dnia 31 października o godzinie 8-iej rano,  
w kościele Archikatedralnym św. Jana. —9494—

+ W dniu 31 b. m., to jest we wtorek, o godzinie  
9-tej rano, w kościele Powązkowskim odprawioną zo-  
stała Msza Sta za duszę Jana Kantego Wołowskiego,  
a to z legatu przez tegoż uczynionego, o czem Nadzór  
Cmentarza interessowanych zawiadania. —9512—

+ W dniu jutrzejszym, 31 b. m. o godzinie 10-iej  
rano, w kościele powązkowskim, odbędzie się nabo-  
żeństwo żałobne, za spójność duszy ś. p. Ludwika Ko-  
pytowskiego, b. profesora i rektora, oraz przeniesie-  
nie zwłok do grobu familijnego, na które pozostała  
żona i dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych za-  
praszają. —9462—

+ W dniu 31 października r. b. po odprawionem  
Nabożeństwie żałobnem o godz. 11-iej z rana w ko-  
ściele powązkowskim, nastąpi przeprowadzenie ze  
składu tymczasowego do grobu familijnego zwłok ś.  
p. Franciszka Głowińskiego Sędziego Sądu Appella-  
cyjnego Królestwa Polskiego, oraz trojga dzieci do-  
ktora Medycyny Leopolda i Leokadii z Głowińskich  
małżonków Wojciechowskich, na które pozostała sio-  
stra po ś. p. Franciszku, oraz rodzice zmarłych dzieci,  
Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zapra-  
szają. —9497—

+ Po długiej i ciężkiej chorobie dnia 29 b. m. i r.,  
przeniósł się do wieczności przeżywszy lat 52 ś. p. Lu-  
dwik Chyliński Radca Dworu, emeryt. Nieutulona  
w żalu pozostała żona wraz z dziećmi, zaprasza Kre-  
wnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego na  
nabożeństwo żałobne w kościele WW. Świętych dnia  
31, b. m., t. j. we wtorek o godzinie 11-iej z rana, a po  
nabożeństwie na eksportację zwłok z tegoż kościoła  
na cmentarz powązkowski o godzinie 12-iej odbyć się  
mające. —9492—

+ Ś. p. Anna z Nablów von Storch, b. dziedziczka  
dóbr Katesz w gubernii Witebskiej i Wręczy w gu-  
bernii Warszawskiej w wieku lat 80, w dniu wczoraj-  
szym zeszała z tego świata. Pozostała w głębokim  
żalu wnuczki, zapraszają Krewnych Przyjaciół i Zna-  
jomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 31 b. m. to  
jest we wtorek, o godzinie 4tej po południu, z kaplicy  
przy szpitalu ewangelickim, na cmentarz tegoż wy-  
znania. —9503—

+ W niedzielę, d. 29 b. m., rozstała się z tym świa-  
tem, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, Magdalena z Bo-  
jarskich Kobierska, przeżywszy lat 80. Pozostała cór-  
ka, zaprasza życzliwych Znajomych na Nabożeństwo  
odbyć się mające o godzinie 10tej, jutro we wtorek,  
31go października, w kościele Katedralnym Sgo Jana,  
a następnie na wyprowadzenie zwłok we środę, d. 1go  
listopada o godzinie 3ciej po południu z tegoż kościoła,  
na cmentarz powązkowski. —9504—

+ Ś. p. Michał Matuszewski opatrzony ŚŚ. Sakra-  
mentami, przeniósł się do wieczności w dniu 28 paź-  
dziernika r. b. W smutku pozostała żona wraz z ro-  
dziną, zaprasza Krewnych Przyjaciół i Znajomych  
nieboszczyka na nabożeństwo żałobne za dusze jego  
mające się odbyć w dniu 31 b. m., t. j. we wtorek  
o godzinie 9 rano w kościele św. Ducha przy ulicy

Freta i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła  
i w tymże dniu o godz. 3-iej po południu na cmentarz  
powązkowski. —9491—

— „Gazeta policyjna Petersburgska“ donosi o na-  
stępującym wypadku; 10 październik, w dzień, na-  
czelnikowi więzienia poprawczego, pułkownikowi Mi-  
chniewowi, zadane zostały nożem dwie rany: jedna  
w pierś, a druga w plecy, przez aresztanta, który ze-  
znał, że zrobił to rozmyślnie, i że wraz z nim należał  
do tego spisku aresztant, mieszczanin z Kronsztadu.  
Obadwa ci aresztanci uwięzieni są za kradzież gwał-  
towną i przeniesieni zostali do tego więzienia z zakła-  
du poprawczego. Sledztwo prowadzi na miejscu sądo-  
wy inkwirent 15 rewiru.

— „Nowosti“ podają jako pogłoskę, że kompanja  
w Petersburgu powzięła projekt pobudowania całego  
systemu dróg żelaznych bocznych. Na czele tej kom-  
panji ma być dwóch znanych przedstawicieli budowy  
dróg żelaznych. Ponieważ do zamierzonego przedsię-  
wzięcia potrzebne są bardzo znaczne kapitały, zało-  
życiele zawiązali już stosunki z Towarzystwem Ber-  
lińskich kapitalistów, celem których jest branie udziału  
w przedsiębiorstwach budowy dróg żelaznych. Bliż-  
sze szczegóły wkrótce podamy do wiadomości czytel-  
ników naszych.

### Kronika Zagraniczna.

× „Gazeta Warszawska“ donosi: Urzędowa „Ga-  
zeta Lwowska“ donosi, że postanowieniem cesarskiem  
zniesiono przywilej teatralny fundacyi hr. Skarbka  
we Lwowie, w skutek czego ustaje obowiązek utrzyma-  
wania teatru niemieckiego ciężący na funduszu Skarb-  
kowskim.

× W Ameryce północnej, oprócz miasta Chicago,  
spłonęło w tych czasach całe miasto Ministre. W mie-  
ście tem spaliło się przeszło 200 domów i 6 wielkich  
fabryk. Straty szacują na 1,250,000 dolarów.

× Na budowę kolei przez górę św. Gotarda, wy-  
puszczone mają być akcje wartości 100 milionów tala-  
rów. Tak zaapewnia „Il Diritto“.

### Przegląd Polityczny.

Obrażony książę Napoleon Bonaparte porzucił Kor-  
sykę i odjechał do Florencji. Rząd francuzki wcale  
gniewać się o to nie będzie, przeciwnie zachowa dla  
księcia pewną wdzięczność za dobrowolne skompro-  
mitowanie się i wykazanie bezsilności stronnictwa bo-  
napartystowskiego nawet na Korsyce. Bezsilność ta  
względnie do reszty Francji, jest jeszcze pewnego ro-  
dzaju siłą i dla tego rząd pomimo odjazdu kuzyna  
ex-cesarza nie dowierza mieszkańcom wyspy, nie od-  
wołuje środków ostrożności, a pan Ferry zaręcza rzą-  
dowi, że energicznie każde pokuszenie się ręki bona-  
partystowskiej powstrzyma. Zdyskredytowanie się im-  
perjalizmu, daje opinji publicznej w Paryżu nadzieję,  
że postawiona po ustąpieniu Abbatucciiego kandydatury  
Rouhera na Korsyce nie utrzyma się w głosowa-  
niu powszechnem.

W piątek p. Thiers przyjmował radę generalną  
dep. Sekwany Oazy (Wersal). Przy tej sposobności  
miał mowę.

Mowa ta jest może najbardziej stanowczą ze wszyst-  
kich, jakie dotychczas prezydent rzeczypospolitej wy-  
powiedział i zasługuje na przytoczenie w główniejszych  
ustępach przez telegraf podanych: „Nie jestem czło-  
wiekiem partji, mówi p. Thiers, jestem francuzem,  
przeznaczonym na to, aby krajowi swemu dopomógł  
do podźwignienia się z okropnej klęski. Nie jestem  
sprawcą rzeczypospolitej, ale otrzymałem ją w depoz-  
yt. Jestem człowiekiem honoru. Powierzono mi do-  
bro w rękę mejem nie przepadnie, ani też żadnymi po-  
stępkami z mej strony zniweczonym nie zostanie.

P. Thiers przechodzi do republikanów i wskazuje  
im drogę jaką postępować winni. Jestto droga  
umiarkowania i uznania idei porządku za nierozdziel-  
ną z ideą republikańską. Niedowierzanie, jakie wlewa  
wielu umysłom rzeczpospolita, wymaga po republika-  
nach energicznego poddania się porządkowi. Rzecz-  
pospolita potrzebuje dać dowód, że może istnieć w po-  
rządku i poszanowaniu wszystkich. Rząd był ener-  
gicznym i niezachwianym w wojnie przeciwko po-  
wstańcom paryżkim; teraz zachowa umiarkowanie,  
ale niedozwoli nikomu zakłócić porządku, gdyż spo-  
kój publiczny jest niezbędnym również i dla celu wy-  
swobodzenia territorium („des Gebietes“ w telegr. Cor-  
resp. Bureau). Trzeba natchnąć cudzoziemców ufa-  
ścią i dowieść im, że Francja wraca do siebie, aby  
mogli potem już ustąpić. Niemogliśmy sławy fran-  
cuzkiej podtrzymać siłą oręża, wyswobodzenie przy-  
spieszyc trzeba przez pracę, porządek i poświęcenie  
wszystkich.“

Mowa ta powinna sprawić we Francji jaknajle-  
psze wrażenie i rozpocząć nową epokę rządów bardziej  
już określonych, silniej charakterem właściwym sobie  
przejętych, epokę w której istotnie praca około prze-  
tworzenia się Francji będzie nie tylko głównem, ale

i przez oparcie się na jakiegokolwiek bądź legalnej po-  
stawie, jedynem zajęciem Francji. Walki stronnice  
utrącą legalność, skoro jedna z zasad ścierających się  
dziś ze sobą, uznana zostanie za legalną. Cokolwiek  
przeciwko tej zasadzie się podniesie, będzie sprzysię-  
niem nie będzie faktem pod politykę, ale pod prawny  
porządek i jego sprawiedliwość podpadającym. Fran-  
cja nierozdzierana już namiętnościami, choć je w so-  
bie zatrzyma, przez stawienie publicznego prawa  
w miejsce kwestji publicznej, zyska wiele sił do pracy  
organicznej, która ją pewnie do przyszłości dopro-  
wadzi niż wszystkie walki stronnice.

Powiedziano na tem miejscu, że ze wszystkich spraw  
jakimi rady departamentowe zajmować się mają, naj-  
ważniejszą jest kwestja urzędzenia szkół ludowych.  
Pod tym względem znajdujemy dziś pocieszające wiado-  
mości. Wiele rad zaraz po rozpoczęciu swych czyn-  
ności stanęło w obronie zasady nauczania przymuso-  
wego. Korrespondent „Ind. belge“ słusznie dodaje,  
że podobny objaw, gdyby się stał powszechnym, a przy-  
najmniej nastąpił w przeważnej ilości rad jeneralnych  
mogłoby korzystnie bardzo wpłynąć na postanowienia  
Zgr. Narod., które o ile dotychczas zauważono prze-  
ciwne jest przymusowi. Projekt edukacyjny wniesio-  
ny zostanie przez Simona zaraz po otwarciu posie-  
dzeń prawodawczych. W projekcie pomieszczonej zo-  
stanie obowiązkowa nauka geografji powszechnej i je-  
zyka niemieckiego, obie wielce potrzebne Francuzom.

„Semaie financiers“ dobrze w rzeczach skarbo-  
wych informowana oświadcza, że nigdy nia było mowy  
o płaceniu kontrybucji wojennej w rencie. Podobne  
oświadczenie złożył p. Rémusat w komisji nieustają-  
cej, która znowu we czwartek odbyła posiedzenie.  
Zdaje się przeto, że pogłoski o wypłacie były tylko spe-  
kulacyjnymi zmyśleniami powstałymi na giełdzie dla  
podwyższenia kursu nowej renty 5-cio procentowej.

Układy we Frankfurcie podrzędne dziś już zna-  
czenia zakończone zostaną w końcu b. m. O układach  
celnych dzienniki podają szczegóły, że Francja nasta-  
wała na zwrot takiego pasa nadbrzeżnego z dep. Mo-  
zelli, któryby jej dozwolił sąsiadować z Luksembur-  
giem ale Niemcy na to sąsiedztwo właśnie pozwol-  
ić nie chcieli i kategorycznie odrzuciły to żądanie, da-  
jąc w zamian za niezawolnienie na sprostowanie gran-  
nicy w departamentach Wegezów i Merty.

Materiał zebrany przez komisję śledczą przeciwko  
Bazinowi srodze podobno zacieży na jego sławie i  
opinji, jeśli jedna i druga znajdują się jeszcze w posiadaniu  
marszałka. Pomimo swej czystości marszałek nierad  
jest stanąć przed komisją kapitulacyjną i tylko skład  
jej dodaje mu nieco odwagi. Inny „czysty człowiek“  
p. Grammont rzuca na p. Benedettię tym samym  
kamieniem jałi od niego odebrał. Niewierność jest  
ołtarzem, na którym każdy swoją lampkę zapala—ale  
wszystkie powiew prawdy dziejowej pogasi. Historia  
powie, że jeśli ex-cesarz wtrącił Francję w tak głębo-  
ką przepaść, mógł to uczynić tylko przy pomocy takich  
ludzi, jakimi byli właśnie Benedetti i Grammont—*melio-  
res ambo*.

Ostatnia narada gabinetu Hohenwarta, odbyła się  
d. 27 b. m. w dniu tym ministrowie otrzymali wiado-  
mość o przyjęciu dymisji przez Cesarza i wezwanie  
aby aż do ustanowienia nowego gabinetu dalej inte-  
resa prowadzili. Tę tymczasowość potwierdza co do  
lirecka „Abend-post“. D. 27 krążyły jeszcze pog-  
łoski o mianowaniu Potockiego prezesem ministrów  
nazajutrz zastąpiono je już innemi. Nowiniarze wy-  
trząsają gabinety z rękawów. Dzienniki czeskie  
dowdzą, że utworzenie nowego ministerium ofiaro-  
wane zostało Meternichowi, a gdy on odrzucił zwró-  
cono się do Trautmansdorfa nie najlepiej podobno  
w sferach liberalnych widzianego—i ten odmówił.

Kombinacja ze Schmerlingiem nie powiodła się  
wszystko to w pogłoskach. Na miejsce jej postawiono  
Kellersperga, Wasera, Stremajera, Possingera (z Ga-  
licji). Scholl i Holzgethau pozostaliby przy swych wy-  
działach i na czele wszystkiego stanąłby Gablenz.  
Druga kombinacja obejmuje Lassera, Uagera, Plenera  
i Giazera, uwieńcza ją nazwisko p. Schmerlinga pod-  
niesione z upadku. W świecie finansowym krążyła  
wieść, że Andrassy obejmuje wydział spraw zagra-  
nicznych, a Beust zajmie się utworzeniem gabinetu.  
Może nie w tem znaczeniu, ale udział hr. Andrassego  
w nowej formacji będzie rzeczywistym. Hrabia w so-  
botę w wieczór przybył do Wiednia umyślnie tamże  
powołany.

„Oest. Journal“ donosi, że Cesarz jak najuprzej-  
miej rozstał się ze swym ministrem. Podziękował  
mu za usługi wyświadczone koronie, zapewnił go  
o swem zaufaniu i pamięci. Hr. Hohenwart na za-  
kończenie swego powołania wyprosił sobie u monar-  
chy łaskę udzielenia amnestji powszechnej. Cesarz  
zgodził się i upoważnił ministra do przedsięwzięcia  
odpowiednich kroków. Ustępujący minister stanie się  
przez amnestję popularnym.

Dziennik wiedeński „Vorstadtzeitung“ podaje sprze-  
czną z dotychczasowemi informacjami wiadomość, że

papież stanowczo sprzeciwia się ewentualnemu zgromadzeniu *conclave* na terytorjum francuzkiem.

Ze Sztokolmu donoszą o skończeniu przesilenia w łonie ministerjum szwedzkiego. Wszyscy ministrowie pozostają na swych stanowiskach. Jeden tylko minister wojny bezpośrednio dotknięty niechętną postawą Izby w czasie rozpraw nad jego projektem reorganizacji wojskowej, ma tymczasowo pełnić swoje obowiązki aż do chwili, w której trudny do znalezienia następcą będzie mógł zająć jego miejsce.

„Etoile belge“ donosi z Hagi zgodnie z innemi informacjami, że rozruchy trwają tam ciągle.

Według telegramu z Lizbony, Izby brazylijskie zakończyły swoje prace przyjęciem prawa o oswoobodzeniu niewolników. Posiedzenia zamknięte zostały 3-go października.

### Ostatnie Wiadomości Polityczne.

**Paryż 28-go.** — „Journ. Of.“ ogłasza dekret, mocą którego uchwalone przez Zgr. Nar. 99 milionów, rozdzielone będą między departamenta, które ucierpiały od wojny; milion pozostawiony jest jako rezerwa na nieprzewidziane wypadki, mianowicie dla mieszkańców Alzacji i Lotaryngji, którzy chronią się do Francji.

**Paryż 27-go** wczorazem. Z Chiselhurst doszła tu wiadomość, że Dr Conneau, lekarz Ludwika Napoleona, rzucił mu w przepędzenie zimy na Malcie, klimat bowiem angielski jest zbyt surowym dla ex-cesarza.

**Wersal 28-go** wieczorem. — W skutku zarządzanej ściślej czujności nad knowaniami bonapartystów i międzynarodowej rewolucji, znaleziono i zatrzymano wszelkiego rodzaju kompromitujące papiery. Nadzór podwojony.

**Paryż 28-go.** — Dzienniki czeskie donoszą, że memorandum przewodzców czeskich zapewnia „uznanie pojednania uświęconego przysięgą króla węgierskiego“. W sprawach zaś innych krajów oświadczają, w imieniu stronnictwa czeskiego, przewodcy Czechów, że oni i sejm czeski, te tylko układy przytoczyli w elaboracie, które zawarte zostały na naradach ministerjum prowadzonych pod wezwaniem cesarza, że zatem sejm czeski nie może przyjmować ograniczeń któreby umniejszyły prawa królestwa czeskiego.

**Praga 28-go.** Według wiadomości czeskich Metternich miał odmówić zlecenia w utworzeniu nowego gabinetu; misję tę powierzono podobno Trautmansdorffowi (znanemu z Rzymu); odpowiedź jego nie jest jeszcze znana.

**Peszt 28-go.** — Helfy stawia interpelację w dwóch punktach:

1. Czy prawda, że hr. Andrassy wpływów swoich używa na to, aby przeszkodzić przyzwoleniu korony na żądania czeskie.

2. Jeżeli tak, to czemu minister usprawiedliwia to samowolne, z interesami i prawami narodu niezgodne postępowanie.

**Peszt 28.** Do „Lloyda“ donoszą, że Hohenwart przed wyjściem uprosił sobie u cesarza łaskę wydania amnestji. Monarcha, dla okazania wysokiego swego zaufania, upoważnił hr. Hohenwarta do uczynienia odpowiednich wniosków.

### CORAZ PRĘDZEJ!

Jedna ze spekulacyjnych kompanji angielskich ogłosiła projekt urządzenia kolei żelaznej, którą w ciągu 5 dni można się przenieść z Londynu do Indji.

Marszruta owej podróży ma być następująca:

Z Londynu do jednego z portów francuzkich płynie się statkiem parowym, następnie przebiega się koleją Francję i przez tunel Mont-Cenis, północne Włochy aż do Tryestu.

W tem mieście podróżny wsiaǳszy znowu na parostatek, płynie wschodnią częścią Adrjatyku do Brindisi, z tej stacji żegluje dalej; okrążywszy północną część Archipelagu, przez morze Marmora, Bosfor i morzem Śródziemnem do Adalii.

Ztamąd, bez wytchnienia, spieszyć znów winien do Alexandretty (Iskandarum), skierować ster ku zatoce perskiej i dotrzeć do miasta Kurrache, kędy jest główne centrum kolei żelaznych do Bombaju i Indji.

Projektowana kolej indyjska przechodzić ma przez Jerozolimę i w Aidin łączyć się z koleją Smyrnecką.

Dystans z Londynu do Kurachee obliczono na 5,344 mil angielskich, czas podróży na 5 dni 16 godzin i 46 minut.

Kolej przebiegać ma na godzinę 40 mil (angielskich) a na morzu parostatki przepływać 11 mil marynarskich.

Ansłag kosztów dla urzeczywistnienia tego kolosalnego marzenia tegoczesnych spekulantów, wynosi 41 milionów funtów szterlingów, czyli jeden miliard, dwa

dziesiąta pięć milionów franków, albo 240 milionów rubli.

Coraz prędzej! (z dziennika Italja)

— W zeszyły piątek znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze wielkim 433; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 30.

— Pochowano na cmentarzach prawosławnych ciał zmarłych męż., kobiet., dzieci; na cmentarzu katolickim męż. 3, kobiet 3, dzieci 7; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym męż., kobiet., dzieci.; na cmentarzu starozak. męż. 2, kobiet., dzieci.

— Przyjechało do Warszawy osób 211, wyjechało zaś 223 osób. (G. Polic.)

— W zeszyły piątek w nocy, Michał Woźniak, mieszkaniec wsi Grzyńkowie powiatu Skierniewickiego zostający na kuracji w szpitalu obłąkanych — z takowego zbiegł. W celu wynalezienia go, ze strony Policji przedsięwzięto stosowne środki.

— W cyrkule Nowoswieckim, Wojciech Skotowski, czeladnik ciesielski, w domu pod Nr 10 przy ulicy Topiel zamieszkały, wskutek nieostrożnego obejścia się z toporem, przez swego kolegę zranionym został w stopę nogi prawej. — Odesłano go do szpitala S-go Ducha.

— W cyrkule Sobornym, na placu Teatralnym, nie wiadomy dotąd z nazwiska dorożkarz, przewrócił przechodzącego — Józefa Œwierniaka, wyrobniaka, zrządziwszy mu kilka niebezpiecznych ran w głowie. Œwierniak odesłany do szpitala S-go Ducha, a w celu wykrycia winnego dorożkarza, ze strony Policji przedsięwzięto energiczne środki.

— W tymże cyrkule, na ulicy Senatorskiej, dorożkarz Nr 19, przewrócił Barbarę Marcinkowską, wyrobnicę, która upadłszy skaleczyła sobie nieszkodliwie nos. — Marcinkowska odesłana do mieszkania, dorożkarz pociągnięty zostanie do odpowiedzialności.

— Antonina Ordyniec, Nauczycielka muzyki, powróciła do Warszawy i zamieszkała przy ulicy Aleksandrii (róg Tamki) Nr 4. — Zstać można w domu od godziny 10tej rano do 2giej po południu. (2-3) — 9420 —

— Choroby piersi i gardła, leczy specjalnie Doktor Szilwot zamieszkały przy ulicy Królewskiej i rogu Krak.-Przedmieścia Nr 1, mieszkania Nr 1, przyjmuje chorych od 3-iej do 5-iej po południu. (2-3) — 9186 —

— W dniu zadusznym oświećta, ubiera, ozdabia i urządza groby na Cmentarzu Powązkowskim kantor zleceń pogrzebowych B. Korpaczewskiego Krakow.-Przedm. Nr 71. (1-1) — 9493 —

— Zakład kąpieli hydroferowych D-ra Seelanda, przyjmuje chorych z cierpieniami kobiecemi, skórniemi, reumatycznemi, niedokrewnością, skrofułami, niemocą męzką, wszelkiego rodzaju katarami i owrzodzeniami. Chorzy zgłaszać się zechcą do Łazienek Majejskiego przy ulicy Bedaarskiej do D-ra Seelanda od godziny 9-tej do 12 tej rano. (1-4) — 9458 —

Ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że z dniem 23 b. m., otwieram

### Skład Węgla Kamiennych

przy ulicy Długiej, w domu Przechodnim zwanym Elerta (gdzie Cyrkuł), pod Nr 8 i 10 nowym i takowe sprzedając w jak najlepszym gatunku, sprzedawac będą cząstkowo i hurtownie, po cenach jakie się praktykują przy stacjach tutejszych dróg żelaznych; z czem polecam się łaskawym względem Szanownej Publiczności. S. Warszawski. (3-3) — 9153 —

### PRALNIA

Materji, Atlasów, Koronek, Wyrobów wełnianych w rozmaitych kolorach; oraz Bielizny, Kołnierzy i Mankietów męzkich, na sposób zagraniczny. — Kanonja, Nr 10, wprost Kościoła S-go Jana, na dole od frontu. M. Piotrowska. (2-2) — 9363 —

### Handel Win i Delikatessów Aleksandra Bocquet,

w Gmachu Teatralnym, otrzymuje codziennie **Ostrygi Holsztyńskie,** z Flensburga. (11-0) — 8883 —

### Ostrygi Holsztyńskie

codziennie świeże w Handlu Ant. Stepkowskiego. (17-0) — 8510 —

### Winogrona prawdziwe Badeńskie

jakie do kuracji są wymagane, otrzymał Skład Ant. Stepkowskiego, i takowe poleca. (14-0) — 8768 —

Oczekiwane **SERY Francuzkie Brie, Double crème, Neuchatel,** oraz świeże **RODZENKI** na gronach i **WINOGRONA Malagskie,** pierwsze tegoroczne, otrzymał Skład Ant. Stepkowskiego. Również **MINOGI Eblagskie** olbrzymie. (2-3) — 9446 —

### Z powodu prędkiego wyjazdu,

jest do sprzedania za rs. 425 zupełnie nowy **Garnitur Mebli** masiw orzechowych, toczonej, doskonałej roboty, składający się z 2-ch Luster, 3-ch Stołów, z których jeden przed kanapę wykwintnie zrobiony, 6 Foteli i 6 Krzesel, także 2 Łózka masiw orzechowe z materacami na sprężynach, wysłanemi czystym włosem, za 70 rs. Meble takowe mogą być kupione i pojedynczo. Adres: ulica Konwiktorska, Kozzary Sierakowskie, mieszkanie kapitana Timofiejewa. (1-1) — 9496 —

### Jabłka Tyrolskie Rozmarynowe

**Prima i Secunda** nadeszły do Kantoru Kommissowego **ADOLFA SCHIFF,** ulica Graniczna, Nr 1077a, nowy 10. (1-3) — 9488 —

### KANTOR GŁÓWNY LOTERJI MAURYCEGO NELKEN,

na Krakowskim-Przedmieściu, naprost Wystawy Zachęty Sztuk Pięknych, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że ciągnięcie 4-iej klasy Loterji 117-iej, rozpocznie się w Poniedziałek dnia 6 i 7 Listopada (25 i 26 Października) r. b., i uprasza, aby raczyła pospieszyć z wymianą Losów, dla uniknienia w ostatnich dniach natłoku. (1-3) — 9454 —

**Daktyle Aleksandryjskie** świeże, **Likier Włoski Maraschino,** i **Salami Włoskie** prawdziwe, otrzymał Skład **Sowińskiego i Szulca,** (dawniej E. Koelichen). — Tenże Skład poleca **Winogrona Badeńskie** i **Jabłka Tyrolskie rozmarynowe.** (1-2) — 9495 —

### Wystawa pozostaje tylko 14 dni otwartą.

Eppmanna Galerja bitew, w zabudowaniu dawniej Teatru Rappo, zawierająca pamiętne bitwy z francuzko-niemieckiej wojny z powodu swej olbrzymiej rozciągłości i mistrzowskiego wykonania nigdzie dotąd niewidziana, w połączeniu z bardzo naturalnemi plastycznemi wyobrażeniami przedstawiającemi: **umierającego Wojownika i śpiącą Dziewicę,** w kostiumie balowym, jak niemniej **znakomitą wystawę muszlową,** oraz rzadkie zjawisko natury, t. j. Ciele dwu-głowe. Otwarta codziennie od godziny 10-tej przed południem do godz. 10-iej Wieczorem. Wejście od Osoby 20 kop.; dzieci placą połowę. — Z szacunkiem **Eppman.** (5-0) — 9325 —



Dziś i codziennie w zabudowaniu zwanym Teatr Rappo, **nadzwyczajny Fenomen natury.** Obie siostry Flora i Rosa wążce około 1,000 funtów, Olbrzym Ricotto z Margyli najmniejszego człowieka w świecie Admirał Tompus i 30-to-letnia Karlica. Cena wejścia: — pierwsze miejsce kop. 30; drugie miejsce kop. 15; dzieci placą połowę; otwarta jest od godziny 11-tej rano do 9-tej wieczór; zaś w dni świąteczne od godziny 1-szej z południa. (5-0) — 9326 —

### TEATR WIELKI. Dziś: Adrjanna Lecouvreur. Jutro: Trubadur. TEATR ROZMAITOSCI. Jutro: Serafina.

### KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ. Dnia 30 Października 1871 roku.

	Ządano	Placono
	RUBLE I KOP. SR.	
Półimperjały Ros. ss. 6 kop. 12		
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 57 1/2		
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 10 1/2		
Austria. kie floreny w biletach k. 62 1/2		
Oblię skarbowe 100 rs., (od kup.)	88	91
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100	87	91
Listy Zast. 3 okresu, II. s. za rs. 100	88	50
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869	—	—
Listy Zastawne miasta Warszawy	73	67
Listy Likwidacyjne rs. 100	100	33
Oblię Tow. Kredyt. Ziemięskiego	117	50
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	92	—
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860	—	—
Nowa Ros. poz. prem. z r. 1864	—	—
" " " " ostempl.	—	—
" " " " z r. 1866	—	—
" " " " ostempl.	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	62	50
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	148	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 142 2/3		
Od Likwidacyjnych kop. 165 2/3		
Od Listów Zastawnych nowych kop. 177 1/3		
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 40 5/18		
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 108 k. 60 rs. 108 k. 37 1/2		
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 25 1/2 rs. 7 k. 24.		
Paryż; Weksel 3 d. za 300 fr. rs. 84 k. 30 rs. — k.		
Wiedeń Wek. 2 m. za 150 w rs 90 k. 90 rs. —		

## KŁOSY CZASOPISMO ILLUSTROWANE TYGODNIOWE,

istniejące od roku 1865, w nadchodzącym także kwartale wychodzić będzie w dotychczasowym zakresie, przyczem redakcja i nadal, tak samo jak dotąd, nie będzie pomijała niczego, co wpłynie na rozwój pisma literackiego i artystycznego, na rzeczywistą jego wartość wewnętrzną, na podwyższenie znaczenia, jakim, w skutek niepospolitego ze strony Publiczności uznania dotąd ono stale się cieszy.

### Rozpocząwszy z dniem 1 Stycznia r. b. wydawnictwo zebranych DZIEŁ JÓZEFA KORZENIOWSKIEGO,

nabytym którym prenumeratorem **Kłosów** tak znakomicie zostało udogodnione, Redakcja widocznie na tej również drodze swej działalności potrafiła zaradzić ogólnej i uznawanej od dawna potrzebie czytającej Publiczności. Świadczy o tem bezprzykładne w naszej literaturze powodzenie, jakiego dostąpiło to wydawnictwo, co nawet inne, wychodzące tu pisma, zachęciło już do chwalebnej w tymże kierunku naśladowania. **Dzieła Korzeniowskiego**, dodawane bywają jak najregularniej stosownie do ogłoszonego w swoim czasie programu, w dwóch lub więcej arkuszach do każdego numeru **Kłosów**, oraz **Tygodnika Romansów i Powieści**. Wyszło w ten sposób w dwóch pierwszych kwartałach roku bieżącego dwa tomy, oraz kończą się w obecnej chwili (wraz z końcem Września) tom trzeci, zawierający oprócz **zyciorysu** zgasłego Autora, niektóre z najcenniejszych jego powieści, jako to: **Spekulant, Kollokacja, Wędrowki Oryginała, Nowe Wędrowki Oryginała, Emeryt, Garbaty, Podziękowanie, Egzekwie**. **Druga Zona, Ofiara i Sumienie Polaków** trzydziestu, **Dobrze i to wiedzieć na ciężkie czasy, Aniela**: w tomie czwartym mieścić się będzie jedno z arcydzieł Korzeniowskiego, jego **Tadeusz Bezimienny**. W ogóle wydawnictwo to obejmuje wszystkie drukowane dotąd oddzielnie lub rozproszone po pismach periodycznych utwory tego znakomitego pisarza, oprócz tego jeszcze nieznanie pośmiercie, ogółem około 90 tomów dawniejszych. Komu wiadomo, od jak dawna znaczna część tych utworów wyczerpaną jest w handlu księgarskim, ten pojmie ważność przedsięwzięcia, stanowiącego zarazem najpiękniejszy pomnik dla tej jednej z największych chlub współczesnej naszej literatury. Prenumeratorem **Kłosów**, równie jak wychodzącego tymże nakładem **Tygodnika Romansów i Powieści**, pragnący otrzymywać dzieła **Józefa Korzeniowskiego** (gdyż do tego bynajmniej nie są obowiązani), odbierać je będą w kilku arkuszowych dodatkach przy każdym numerze jednego ze wspomnianych pism w ciągu idących po sobie dziesięciu kwartałów, licząc od 1 Stycznia 1871 roku. Całość wydawnictwa obliczoną została na dziesięć tomów wielkiej 8-ki, z których każdy zawiera przynajmniej po 30 arkuszy druku, i kosztuje po **rs. 2**, prenumeratorem zaś **Kłosów** lub **Tygodnika Romansów i Powieści** oddawany jest po **1 rs.** Dzieła **Józefa Korzeniowskiego** kosztowały dotąd około **rs. 70**, edycja zaś obecna nie będzie więcej kosztować prenumeratorem obu pism wymienionych jak **rs. 10**, a nieprenumerujących **Kłosów** lub **Tygodnika Romansów i Powieści**, **rs. 20**.

#### PZEDPŁATA WYNOŚI:

#### Kłosy bez dodatku Dzieł Józefa Korzeniowskiego, po cenie dotychczasowej:

1) w Warszawie: w Redakcji **Kłosów** (ulica Widok, Nr 1566a), oraz we wszystkich Księgarniach i Kantorach pism Periodycznych rocznie **rs. 8**, półrocznie **rs. 4**, kwartalnie **rs. 2**, miesięcznie **kop. 67 1/2**.

b) w Cesarstwie i na Prowincji w Królestwie, wraz z przesyłką pocztową: rocznie **rs. 12**, półrocznie **rs. 6**, kwartalnie **rs. 3**.

#### b) Kłosy z dodatkiem Dzieł Józefa Korzeniowskiego;

1) w Warszawie: rocznie **rs. 12**, półrocznie **rs. 6**, kwartalnie **rs. 3**, miesięcznie **rs. 1**.

2) w Cesarstwie i na Prowincji w Królestwie, wraz z przesyłką pocztową: rocznie **rs. 16 kop. 40**, półrocznie **rs. 8 kop. 20**, kwartalnie **rs. 4 kop. 10**.

**Tygodnik Romansów i Powieści** wychodzi w roku 1871, w objętości zakresie, formacie i na papierze tym samym jak dotąd, najregularniej w każdą Sobotę każdego tygodnia.

#### PZEDPŁATA WYNOŚI:

#### a) Tygodnik Romansów i Powieści bez dodatku Dzieł Józefa Korzeniowskiego, po cenie dotychczasowej:

1) w Warszawie, w Redakcji **Tygodnika Romansów i Powieści** (ulica Widok, Nr 1566a), oraz we wszystkich Księgarniach i Kantorach Pism Periodycznych: rocznie **rs. 3**, półrocznie **rs. 1 kop. 50**, kwartalnie **kop. 75**.

2) w Cesarstwie i na Prowincji w Królestwie, wraz z przesyłką pocztową: rocznie **rs. 4**, półrocznie **rs. 2**, kwartalnie **rs. 1**.

#### b) Tygodnik Romansów i Powieści z dodatkiem Dzieł Józefa Korzeniowskiego,

1) w Warszawie: rocznie **rs. 7**, półrocznie **rs. 3 kop. 50**, kwartalnie **rs. 1 kop. 75**.

2) w Cesarstwie i na Prowincji w Królestwie wraz z przesyłką pocztową: rocznie **rs. 8 kop. 40**, półrocznie **rs. 4 kop. 20**, kwartalnie **rs. 2 kop. 10**.

**UWAGA I.** Ponieważ całe wydawnictwo obliczone zostało na dziesięć tomów, mających dla prenumeratorów **Kłosów** lub **Tygodnika Romansów i Powieści** kosztować rocznie **rs. 10**, przeto w razie koniecznego powiększenia liczby tych tomów, lub mieszczącej się w nich ilości arkuszy, Redakcja obowiązuje się nie podnosić ceny ogólnej nad kwotę **dziesięć rubli**.

**UWAGA II.** Osoby nieprenumerujące żadnego z obu Pism wyżej wymienionych, zapłacą za każdy tom po **2 rs.**, bez względu na mogącą się okazać ilość takowych.

**UWAGA III.** Dla prenumerujących **Kłosy** lub **Tygodnik Romansów i Powieści**, wraz z dodatkiem **Dzieł Józefa Korzeniowskiego**, dzieła te dołączają się do każdego numeru **Kłosów** lub **Tygodnika Romansów i Powieści** w ilości dwóch lub więcej arkuszy; życzący sobie mogą także odbierać wspomniane dzieła jednorazowo przy końcu każdego kwartału.

**UWAGA IV.** Nowi prenumeratorem **Kłosów** lub **Tygodnika Romansów i Powieści**, otrzymują na żądanie trzy pierwsze tomy **Dzieł Józefa Korzeniowskiego**, za wnie-  
szeniem po **1 rs.** za tom

S. LEWENTAŁ.

Warszawa, we Wrześniu 1871 r. Redaktor-Wydawca **Kłosów** i **Tygodnika Romansów i Powieści** (7-14) — 8073 —



#### RZECZY ZNALEZIONE,

które odebrać można, lub powziąć o nich wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”:

1. **Książka do nabożeństwa niemiecka**, na Święto-Krzyżkiej ulicy;
2. **Książka w języku hebrajskim**, na ulicy Wierzbowej;
3. **Portmonetka z małą kwotą pieniędzy**, znaleziona dnia 25 Lipca r. b. na ulicy Marszałkowskiej.
4. **Kluczyk**, znaleziony w ogrodzie Saskim dnia 26 Lipca.
5. **Tabakierka**, znaleziona 29 Lipca na ulicy Senatorskiej.
6. **Klucze**, znalezione na ulicy Trębackiej, dnia 29 Lipca.
7. **Książka do Nabożeństwa**, znaleziona 30 Lipca.
8. **Wachlarz**, znaleziony przy wyjściu z Wielkiego Teatru w dniu 6 Sierpnia.
9. **Pierscionek ślubny**, znaleziony przeszło przed dwoma miesiącami.
10. **Portmonetka**.
11. **Wedka**, znaleziona w Łazienkach Królewskich dnia 4 Sierpnia.
12. **Binokle**, znalezione dnia 19 Sierpnia, na podwórzu Bankowym.
13. **Korale i Krzyżyk**, znalezione na Krakowskim-Przedmieściu dnia 17 Sierpnia.
14. **Kluczyki**, znalezione w Saskim Ogrodzie d. 19 Sierpnia.
15. **Parasol**, znaleziony w Tivoli dnia 11 Września r. b.
16. **Broszka z fotografią**, znaleziona dnia 15 Września w Krasiańskim ogrodzie.
17. **Kluczyki**, znalezione dnia 21 b. m. na Krak.-Przedm.
18. **Torebka**, znaleziona na ulicy Marszałkowskiej, dnia 25 Września r. b.
19. **Papiery prawne**, znalezione dnia 26 Września na Pałacyku w Teatrze Wielkim.
20. **Chustka**, znaleziona w końcu Września r. b., na Nowym-Swiecie.
21. **Papiery**, znalezione na ulicy Bielańskiej, dnia 5 października.
22. **Książki**, znalezioną w Saskim ogrodzie, dnia 15 października.
23. **Ręcznik**, znaleziony na ulicy Rymarskiej, dnia 17 października.
24. **Srebrko od medaljonu**, znalezione w Ogrodzie Saskim dnia 17 października.
25. **Lornetka**, znalezioną w dniu 7 b. m., przy wyjściu z Teatru W., po 1 przedstawieniu operetki „Żaki”.

## KALENDARZE NA ROK 1872.

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych Michała Glücksberga.  
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu J W-go Hr: Krasiańskiego. Nr 7 (411), otrzymała na skład główny następujące Kalendarze na rok 1872.

**Kalendarz Popularno-Ziemiański** na rok przestępny 1872. Wydania rok dwudziesty drugi. Cena egzemplarza kopiejek **20**.

**Kalendarz Domowy** na rok przestępny 1872, (wydania rok dwudziesty drugi). Cena egzemplarza kop. **10**.

**Deutscher Warschauer Kalender**, für das Jahr 1872 (Siebzehntes Jahrgang des Erscheinungs). Cena egzemplarza kop. **15**.

Sprzedają się we wszystkich Księgarniach i Kantorach pism w Warszawie. Na prowincji: u S. Artza w Lublinie, H. Hurtiga, J. Mittwocha i Fingerhuta w Kaliszu, Goldhaara i Mozdzeńskiego w Kielcach, Kempnera w Płocku; Kohna w Petrokowie i Częstochowie; Rubinszteina w Sieradzu; Schönfelda w Łomży.

Osoby z prowincji zapisujące ze składu głównego tuzin powyższych Kalendarzy choćby niejednakowych, za porto **nie** dopłacają. Sprzedaje się również na tuziny u M. Rodzyna, ulica Przechodnia Nr 797. (3-6) — 9137 —

### KSIEGARNIA GEBETHNERA i WOLFFA

otrzymała na Skład Główny wydane w tych dniach:

## PAMIĘTNIKI WŁÓCZĘGI

(z czasów przejścia XVIII do XIX wieku),

OGŁOSIŁ

## PIOTR JAXA BYKOWSKI,

4 TOMY w 8-ce, RS. 3 KOP. 60, Z PRZESYŁKĄ RS. 4.

Dzieło powyższe przedstawiając epokę najmniej znaną w naszej literaturze, pod formą pamiętników, posiada wiele cech powieści obyczajowej; znajduje tam bowiem czytelnik nie mało przejęć dramatycznych i wiele typów odwzorowanych z natury, atoli ściśle do ram epoki przytwierdzonych. Każdy stan, każda warstwa ówczesnego społeczeństwa, posiada w nim swoich przedstawicieli; obyczaj i zwyczaj tak odróżniające się, acz niezbyt oddalone od naszych czasów, wiernie odwzorowane; słowem jest to w pewnym względzie dalszy ciąg studjów obyczajowych z końca XVIII-go wieku, na którym zatrzymali się nasi pisarze. (3-5) — 8947 —

### J. STATKOWSKIEGO

dziełko p. t.:

**Przystępny wykład pierwszych zasad Ekonomii społecznej moralnej,**  
jest do nabycia w Księgarni Gebethnera i Wolfa.

Cena Kop. 30.

(45-0)

— 3593 —



### Dom murowany 2-u-piętrowy,

przy ulicy Wspólnej pod Nrem 18, niedaleko placu Ś-go Aleksandra, w bardzo dogodnym miejscu, czyniący dochodu **netto** **rsr. 2,850** (złp. 19,000) rocznie, jest do **sprzedania z wolnej ręki**, bez pośrednictwa osób trzecich, pod korzystnymi warunkami. (2-3) — 9221 —

**NOWE DZIEŁA MATEMATYCZNE,**  
Księgarnia i Skład Nut Muzycznych  
**MICHAŁA**  
**GLÜCKSBERGA,**  
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu  
JW-go Hr. Krasińskiego Nr 7 (411) otrzy-  
mała z Paryża na skład główny następujące  
nowe dzieła:

**TRYGONOMETRJA**  
z teorią ilości urojonych  
i 2-ma notami przez **G. H. Niewęglow-**  
**skiego,** prof. matem., tom in 8-vo, Paryż,  
1870. Cena egzemp. rs. 1 k. 50 (z przesył-  
ką rs. 1 kop. 65).

**Zasady Rachunku**  
**różniczkowego i całkowego**  
z zastosowaniami wyłożył w sposób przystępny **W. Fokierski,** Inż. Cyw. Liceum. Nauk. Matem. Paryż. Fakul. Sarbony profesor Mechaniki Szk. Wyż. w Paryżu, tom 1, powiększony przypiskiem **W. Trzaski-  
o** wyznacznikach, 1080 stronic ścisłego  
druku. Paryż 1870. Cena egzemplarza rs. 3  
(z przesyłką rs. 3 kop. 30).  
Dzieła te znajdują się we wszystkich księ-  
garniach w Warszawie i na prowincji.  
(3-3) -9135-

Zeszyt 3-ci dzieła p. t.:  
„**Wolno-Mularstwo i Jezuityzm,**“  
**A. Storch,** opuścił prasę i jest do nabycia  
we wszystkich księgarniach w Warszawie i  
na prowincji, za kop. 7 1/2. Osoby z prowincji  
nadsyłające rs. 1 do Składu materiałów pi-  
śmiennych **E. Kierer,** ulica Elekoralna, Nr 761,  
wprost kościoła Śgo Karola Boromeusza, otrzy-  
mają 12 zeszytów pod opaską, po wyjściu  
franco. (1-1) -9383-

W dniu 15 (27) listopada  
1871 r. o godzinie 5 po-  
łudniu w Trybunale Cywil-  
nym w Warszawie pod Nr.  
549, sprzedane zostaną w drodze licytacji  
przed **W. Kłodziń-kim** Sędzią Delegowanym  
**Dobra fabryczne Mniów i Krasna**  
z **Odroważem i Błazkowem** w Okręgu  
Szydłowieckim Gubernji Radomskiej i Kielec-  
kiej położone, w jednej księdze wieczystej  
uregulowane, z których klucz Krasna obejmu-  
je przestrzeni po uwłaszczeniu gruntów wło-  
ściańskich morgów 6550 pretów 99, miary no-  
wopolskiej, w czem jest lasu morgów 4299  
pretów 197, zaś w kluczu Mniów gruntu dwor-  
skie wynoszą morgów 5165 pretów 245, w któ-  
rych lasu jest morgów 4457 pretów 199, ta-  
kieżże miary. W dobrach tych znajdują się  
pokłady rudy żelaznej, istnieją 3 niewielkie  
folwarki, 2 fryszkerki, puddlingarnia, piece do  
topienia rudy żelaznej, walcownia, młot pa-  
rowy, młyn i cegielnia; wszystkie te zakłady  
są w ruchu i przynoszą znakomite dochody.  
Propinacja w całych dobrach przynosi docho-  
du rs. 3023 kop. 49, w dobrach tych jest 8  
wielkich stawów zarybionych.

Z szacunku postąpnego oprócz długu To-  
warzystwa Kredytowego Ziemińskiego rs. 35000,  
wynosić mogącego, zostanie u nowonabywcy  
przy gruncie summa rs. 75000, pod dożywo-  
ciem będąca.  
Licytacja zacznie się od rs. 205,613 kop. 32,  
jako szacunku taką sądową wykazanego, va-  
adium do licytacji na rs. 10,000, jest ozna-  
czone.  
Pragnący bliższych objaśnień oraz mapy  
i rejestra pomiarowe przejrzeć i o stanie dóbr  
przekonać się, zechcą zgłosić się na grunt do  
zarządzającego temż dobrami, a wszelkie  
szczegóły zostaną im okazane.  
Warunki licytacyjne i taksa dóbr przejrzane  
będą mogą w kancelarji **W. Swierczewskie-  
go** pisarza Trybunału Wydziału 2 w War-  
szawie pod N. 549, oraz u **Franciszka Siatec-  
kiego** Adwokata pod N. 572/3 przy ulicy Dłu-  
giej i u **Teodora Łąckiego** obrońcy przy Rząd-  
zącym Senacie pod N. 1775, przy ulicy Ś-to  
Jerskiej w Warszawie zamieszkałych.  
**Franciszek Siatecki** Adwokat.  
(1-2) -9477-

**MAGAZYN OPTYCZNY**  
**Henryka Völlnagel,**  
Nowy-Swiat w domu Zarządu Wcjennego,  
poleca: **Barometry, Termometry, Oku-  
lary, Perspektywy** teatralne i wszelkie  
narzędzia rysunkowe.  
**Grafiony i Cyrkle** przyjmuje do o-  
strzenia i naprawy. (3-10) -9339-

**Student Uniwersytetu**  
Wydziału Fizyko-Matematycznego,  
pragnie udzielać **Lekcje** na godziny, lub  
pomagać w naukach Uczniom Gimnazjów lub  
innych zakładów naukowych, alboważ przyspo-  
sabiąc do takowych. Wiadomość przy ulicy  
Nowolipki, Nr 7 domu, mieszkania 5.  
(2-3) -9431-

**Gospodarz rolny z Pomeranji,**  
lat 34 mający, **nieznanaty,** poszukuje odpo-  
wiedniego zajęcia. Bliższa wiadomość w Kan-  
torze Redakcyjnym „Kurjera Warszawskiego.“  
(3-3) -9390-

Według objaśnień przez  
p. Louis Loeventhal udzie-  
lonych, zgłoszenie się jego  
do mnie o 66,650 talarów jakoby na mocy  
weksli przez firmę **G. EISENMANN** podpisa-  
nych, o nienabywanie których przez pisma pu-  
bliczne zwywałem, było skutkiem prostej mi-  
styfikacji.  
Podając o tem do wiadomości publicznej  
objaśniam:

1) Ze na mocy aktu z dnia 18 (30) stycznia  
1871 r. w Trybunale Handlowym w Warsza-  
wie wywieszonego, jestem wyłącznym właścicie-  
lem firmy **G. Eisenmann.**  
2) Ze były spółnik mój Pan Majer Jung-  
hertz jeszeze za aktem z dnia 14 (26) sier-  
pnia 1867 r. również w Trybunale Handlo-  
wym w Warszawie wywieszonego, zrzekł się  
prawa podpisywania firmy **G. Eisenmann,** i że  
w tym akcie wyluszczone zostały wszystkie  
weksle po datę aktu przez firmę wystawione,  
które już oddawna z obiegu są wycofane.  
3) Ze zatem z czasów byłej spółki mojej  
z Majerem Junghertz żadne weksle nie znaj-  
dują się w obiegu, a jeżeli się znajdują: za  
fałszywe je uznaję.

**Szaja Prywes**  
Właściciel firmy Domu Handlowego  
**G. Eisenmann.**  
(2-3) 9428

Uprasza się najuprzejmiej  
**OSOBIE**  
dobrze znana, która w dniu 28 Czerwca (10  
Lipca) r. b., odbierała z jednej z Kass War-  
szawskich pieniądze, o zwrot do tejsze Kassy  
rsr. 17 z kopiejkami, danych jej za wiele,  
przez omyłkę. (3-3) -9357-

W tych dniach powróciła s Paryża  
p. **Eliza Hoffman** właścicielka magazynu  
mód pod firmą:

**ADELI HOFFMAN**  
istniejącego na placu Teatralnym w pałacu  
zwanym Blanka. Wielka ilość sprowadzo-  
nych przez ną piór, kwiatów, modeli tak ka-  
peluszy, czepków, jak niemniej i toalet dam-  
skich, pozwolą naszym Paniom zadowolę naj-  
wymagańsze gusta. (3-3) 9336

**Obstalunki na Węgle**  
w najlepszych gatunkach, przyjmowane  
są we wszystkich  
**SKŁADACH HERBATY**  
**LEONA KRUCHECKIEGO,**  
w Warszawie,  
oraz w Składzie na miejscu przy rogat-  
ce Jerolimskiej.  
(2-6) -9439-

**Wszelka Krawiecczyzna**  
i Bielizna,  
wykonywa się podług najwzięjszych żurnali,  
ręcznie lub na maszynie, akuratnie ipo cenie  
umiarkowanej, w moim zakładzie.  
**Wiktorja Cybulska,**  
ulica Widok, Nr 3, idąc od Brackiej drugi  
dom, w podwórzu z lewej strony na dole, Nr 10  
mieszkania. (3-3) -9378-

**Wino gorące z korzeniami**  
dostać można w każdej chwili wyłącznie  
w **Składzie Win**  
**HERMANA WINAWER,**  
wprost Kościoła Ś-go Krzyża, pod N-rem 404.  
Znakomity odbył jaki Wino to w przeszłym  
roku znalazło u Szan. Publiczności, skłonił  
mnie do przygotowania w wielkim zapasie te-  
goż Wina już przyrządzonego w butelkach,  
tak, że nie tylko na miejscu, ale i na pro-  
wincję wysłanem być może. — **Butelka**  
**kop. 50, szklanka duża kop. 10.**  
(2-6) -9414-

**Jest do sprzedania**  
kilkaset sążni **Drzewa suchego,** sosnowego  
w szczapach, z piaskowego gruntu, oraz 50  
sążni także sosnowego w lesie, 4-ry wiorsty  
od rogatek, półtory od szosy, 7 koni robo-  
czych, zaprzęgi i 4 wozy drabiniaste paro-  
konne i pojedyncze. Wiadomość w dystrybu-  
cji **L. Skokowskiego** przy rogu ulicy Długiej  
i Miodowej, w domu Górskiego Nr 7.  
(3-4) -9331-

**Jest do nabycia Paletot**  
sukienny granatowy mało używany, z koł-  
nierzem futrzanym z nieznawiadków, podszyty  
czarnymi baranami, przydatny dla stangreta;  
drugi kołnierz z takiego samego futra, przy-  
pięć się dający do surdutu, dla lokaja; w do-  
mu **W-go Koehlera,** ulica Nowo-Senatorska  
Nr 6-ty nowy, od godziny 10-tej do 12-tej  
z rana, pierwsze piętro. (3-3) -9344-

**Student Uniwersytetu**  
udziela Korr-petycje Uczniom Szkół publicz-  
nych, oraz przysposabia kandydatów do Za-  
kładów naukowych. Interesowani raczą zo-  
stać adres w Redakcji „Kurjera Warszaw-  
skiego“ pod lit. M. W. (2-3) -9411-

**RACCAHOUT ARABSKIE**  
**P. Delangrenier**  
w Paryżu,  
przy ulicy Richelieu, 26.  
W Warszawie: w Składach Materiałów Apte-  
cznych **PP. Gallego i Spiessa.** w Wilnie:  
w Aptece **G. Chrościckiego.**  
(1-16) -9064-

**NIĘŻYT**  
**Pasta Paua Blayn,**  
z **Pączków Sosny Morskiej.**  
W Paryżu w Aptece **P. Blayn,** ulica de  
Marche St. Honore, 7; w Warszawie w Skła-  
dach Materiałów Aptecznych **PP. Gallego i L.  
Spiessa.** (1-32) -9063-

**PIGUŁKI**  
**Newralgijne Dra Cronier.**  
Skład w Paryżu w Aptece **P. Levasseur,**  
rue de la Monnaie, 19; w Warszawie w Skła-  
dach materiałów aptecznych **PP. Ferd. Aug.  
Gallego i Ludwika Spiessa.** (1-24) -9061-

**WINO**  
**TONICZNO-PRZECZYSZCZAJĄCE**  
**KREW**  
**PP. Montreal w Paryżu.**  
W Warszawie w Składach materiałów apte-  
cznych **PP. Ferd. Aug. Gallego i Ludwi-  
ka Spiessa.** (1-4) -9058-

**GRUSZKI PARYZKIE**  
(Poires Duchesses),  
**JABŁKA TYROLSKIE**  
ROZMARYNOWE,  
**SERY francuskie,** jako to: **Fromage**  
**de Brie, Roquefort, Mont d'or, Cam-**  
**menbert, Neuchatel,** oraz **Chester,**  
**Mixed-Pickles, Sosy, Pasztety,** różne  
**Konserwy i Biszkopyt angielskie,**  
nadeszły do Składn

**St. ROZMANITH.**  
Do tegoż Składu nadchodzą regularnie co  
drugi dzień  
**WINOGRONA BADEŃSKIE**  
KURACYJNE.  
(1-1) -9490-

**PAPIER WLINSI**  
Dostać można w Warszawie w Składach ma-  
teriałów aptecznych **PP. Gallego, Mrozow-  
skiego i Ludwika Spiessa.** (1-28) -9059-

**SYROP I PASTA**  
**Pana BLAYN.**  
Skład główny u Pana Blayn, Aptekarza  
w Paryżu, ulica du Marche St. Honore, 7;  
w Warszawie w Składach materiałów aptecz-  
nych **PP. Gallego i Ludwika Spiessa.**  
(1-16) -9062-

W nowo-wybudowanym Bazarze p. Rybiń-  
skiego, przy placu Ś-go Aleksandra, pod  
Nrem 17 Sklepu, polecam własnego wyrobu:  
**Konfitury, Marynaty**  
i **Soki ananasowe,**  
wiśniowe, malinowe; **Marmolady** do lodów,  
ogórki i Korniszony marynowane różnego ro-  
dzuju, po cenach umiarkowanych.  
(2-3) -9422- **L. G. Konrad.**

**PASTA I SYROP**  
**Nafé p. Delangrenier**  
w Paryżu, Richelieu, 26.  
w Warszawie w Składach materiałów aptecz-  
nych **PP. Gallego i Spiessa,** w Wilnie w Apte-  
ce **P. Chrościckiego.** (1-16) -9060-

Są do sprzedania za cenę przystępną:  
**Algierka skunksowa**  
i **Skóra losiowa.**  
w dobrym stanie.  
Wiadomość przy ulicy Widok, Nr 17,  
mieszkania Nr 7,  
od godziny 11-iej rano do 5 ej z południa.  
(3-3) -9373-

**N I E M K A**  
w średnim wieku, zajmując się od lat kilku  
wychowaniem dzieci, mając dobre świadectwa,  
poszukuje miejsca za **Bone,** jeżeli można na  
prowincji. Wiadomość: Ulica Śto-Krzyżka,  
róg Jasnej, Nr 1366, nowy 1, mieszkania 12.  
(2-3) -9419-

**MAGAZYN DRZEWA**  
opałowego, przy ulicy Dobrej, obok wodocią-  
gu Nr 14 nowy. Zaopatrzony jak w lata ze-  
szłe w drzewo olszowe, sprzedaje sążeń ku-  
biczny w szczapach 3-y-łokciowych po rs. 10  
kop. 50, w szczapach 1 1/2 łokciowych rs. 11  
kop. 50; za odstawę dopłaca się po rs. 1 od  
sążnia. (3-3) -9329-

**SPRZEDAŻ**  
**TRYKÓW**  
W mojej zarodowej owczar-  
ni w **Simsdorf** pod **Wrocławiem,** za-  
czyna się od 2-go Listopada. Tamże jest do  
sprzedania w każdym czasie **Bydło hollen-  
derskie najpiętszego chowu.**  
**F. von Mitschke-Collande.**  
(5-12) -9304-

Z powodu wyjazdu jest do  
sprzedania za pomierzną cenę  
**Łóżko meblowe,**  
Lustro, Szafa do sukien, Stoliki, Krzeselka i  
inne sprzęty gospodarskie, oraz i Charek am-  
erykański bez sierci. Wiadomość i miejsce skła-  
du tych rzeczy, ulica Dobra Nr 31 nowy, dom  
Laskowskiego, mieszkania Nr 6. (2-3) -9415-

Jest do sprzedania  
**Powóz do podróży,**  
w dobrym stanie, i **Krakowskie**  
**Chomonta** bardzo mało używane, na parę  
koni. Ulica Bielańska, w domu byłej Mennicy.  
Wiadomość u Stróża przy bramie.  
(2-3) -9416-

**WORKI**  
oryginalne Amerykańskie,  
otrzymał  
**Dom Handlowo-Komisowy**  
**J. G. BERLIŃSKIEGO,**  
przy ulicy Rymarskiej, Nr 471a (2).  
(2-8) -9413-

Każdy używający  
**Oświetlenia Gazem,**  
może bez najmniejszego kosztu zmniejszyć  
wydatek o połowę, utrzymując to samo  
oświetlenie. **Alfons Gravier** podejmuje się zro-  
bić swoim kosztem wszystkie potrzebne do te-  
go zmiany, jako wynagrodzenie żąda połowę  
otrzymanej oszczędności przez pierwsze pięć  
lat. Po upływie tego czasu aparat i proceder  
będą należeć do właściciela. Bliższe objaśnie-  
nia powziąć można przy ulicy Długiej Nr 2  
nowy. (2-3) -9380-

**K a r e t a**  
podwójna, gustowna, bardzo  
mało używana, jest do nabycia za bardzo  
przystępną cenę. Wiadomość u **W-go Stop-  
czyka,** Fabrykanta Powozów, przy ulicy Ele-  
ktoralnej, lub pod N-rem 315 (4), Nowe-  
Miasto, Nr 9 mieszkania; gdzie także jest do  
sprzedania **Burko** mahoniowe ładne i nie-  
drogie. (2-3) -9351-

Z powodu zwinięcia gospodarstwa, jest do  
sprzedania za umiarkowaną cenę  
**PAKOWNIA,**  
bardzo mało używana, do parzenia paszy dla  
inwentarza. Obejrzeć go można w każdym cza-  
sie, przy ulicy Aleja Jerolimska, pod Nr 19  
w Składzie Wapna i Materiałów Opałowych  
Lubeckiego. (2-3) -9333-

W Magazynie przy ulicy Niecanej, pod  
firmą **W. Czerniejewskiej,** są do wyprzedazy  
wysortowane **Kapturki, Kapelusze, Czepki** i  
i **Stroiki,** po cenach bardzo niskich; tudzież  
potrzebne są **Panny** do białej bielizny i  
strojów. W tymże magazynie dowiedzieć się  
można o interesie bardzo korzystnym do na-  
bycia w każdym czasie. (3-3) -9313-

Na **Krakowskim-Przedmieściu,** przeciwko  
Zamku, w domu pod N-rem 111 nowym, od  
Nowego Roku do wynajęcia:  
**SKLEP** z obszernym Pokojem, za Rs. 250  
rocznie.  
**4 POKOJE,** Przedpokój, Kuchnia i  
Piwnica, za Rs. 240 rocznie.  
Wiadomość na miejscu u Właściciela domu.  
(2-3) -9412-

## Monografia Hemorroidów

Dziełko Dra André Lebel, lekarza fakultatu Paryskiego. Do nabycia we wszystkich księgarniach. — Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa. Taryfa celna Państwa Rossyjskiego pozycja 151, II, Nr 36 i 37 upoważnione do wprowadzenia. **Pigułki Dra Lebel z proszku rośliny Scordium i Pigułki Dra Lebel z ekstraktu tejże rośliny przeciw Hemorroidom** sprzedają się we wszystkich Aptekach Cesarstwa. — Skład główny w Warszawie u A. F. Gallego. (15—50) — 5943—

Świeżo zaopatrzony w modele, różne fasony i przybory,

## MAGAZYN Strojów i Sukien

W. Jeziorkowskiej, przy ulicy Niecałej Nr 7 na 1-szem piętrze, przygotowane ma na porę zimową **Kapelusze** w różnych cenach i dla każdego wieku, przyjmuje także **obstalunki Sukien, Kostiumów, Wierzchy** na futra, Szuby puchowe i t. p. roboty śpiesznie i starannie wykonywać może. — Tamże jest powierzona do sprzedania **Szuba** aksamitna podbita tumakami, **Kobierz** sobolowy i **Mufka** z ogonków tumakowych; wszystko gatunkowe i w zupełnie dobrym stanie. (3—3) — 9282—

## Kantor Loterji

**SAMUELA WAWELBERGA,**

przeniesiony został z przed Banku na dawne miejsce przy ulicy Przechodniej pod Nr 951/2 dokąd interesanci po renowacji losów klasy 4-tej, 117-tej Loterji udać się zechcą. Tamże znajdują się również losy kupne do 4-tej klasy Loterji i tabelki wylosowanych papierów publicznych. (3—6) — 9261—

## Francuzki i Angielki

z muzyką, tudzież kilka innych **Francuzek** bez muzyki, **Gubernantki** z językiem francuskim niemieckim, włoskim, greckim i z muzyką, jako też **Gubernantki** z wyższym i niższym ukształceniem, starają się o umieszczenie, za pośrednictwem A. Witkowskiej, ulica Senatorska Nr 6 nowy, mieszkanie Nr 21, w podwórzu na 1-szem piętrze. — Tamże są **Niemka** praktykująca od lat dziesięciu na Pensji — i **Angielka**, która w krótkim czasie nauczyć może języka angielskiego, poszukują lekcyj na godziny. — **Rządca** z kaucją poszukuje też miejsca. (4—6) — 9211—

## FUTRO.

Plaszcz granatowy z peleryną, Rosomakami podszyty, mało używany, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 35 nowy, gdzie Stróż Franciszek wskaże. (3—3) — 9259—

## TRAN

## OCZYSZCZONY KARPINSKIEGO APTEKARZA

Sposobem wynalezionym i podanym przeze mnie przed dziesięciu laty, znany ze swej dobroci, ze świeżej wątroby **Stokfiszu**, czystego rybiego smaku, sprzedaje się we flaszkach, okapslowanych, i opatrzonych własnoręcznym podpisem w Aptecce mojej w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 787, oraz w wielu Aptekach Królestwa i Cesarstwa. **W. Karpiński.** (4—10) — 8918—

## Skład Czapek i Futer

pod firmą **H. HERKMANN.**

w Hotelu Litewskim, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 5.

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż zaopatrzony jest na nadchodzącą porę zimową wszelkimi futrami, jako to: gotowe **Algierki, Paltoty, Salopy, Mufki** i **Kobierz** z różnego rodzaju futra, Czapki zimowe w najnowszym fasonie, **Kapelusze, Szapoklaski tybetowe** i jedwabne z fabryki Gibusa, z Paryża w tych dniach otrzymane i wszystko sprzedaje po cenach najumiarkowańszych. — **H. Herkmann.** (4—6) — 9260—

## O S O B A

pracująca kilkanaście lat w zawodzie nauczycielskim i posiadająca patent na wyższą nauczycielkę, poszukuje lekcyj na godziny, lub też miejsca tu w Warszawie tak zwanego demieplac. — Blizsza wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 14 nowy, w drugim dziedzińcu, na 2-gim piętrze; mieszkania Nr 4. (3—3) — 9191—

## Lekcje kroju

**Sukien i Okryć Damskich.**

podbić można w domu pod Nr 432 (49) ul. Krakowskiej-Przedmieście, na 1-em piętrze, sposobem przystępniejszym od wszystkich dotychczasowych za cenę umiarkowaną. (16—0) — 6756—

Z powodu śmierci właściciela, są do sprzedania lub zamiany na Dom,

## Dobra Ziemskie Gartatowice,

między Pinczowem, Chmielnikiem i Buskiem, a tem samym od szosy wiorst 5 położone. Grunta folwarczne odseperowane od włościańskich, i bez żadnych służebności, posiadają w 3-ch folwarkach przestrzeni dziesiątyn 750 (włók 50), w tem łąk dziesiątyn 75 (włók 5), i pastwisk podostatkim, nieużytków prawie nie ma. Gleba w 3/4 pszenna, reszta jęczmienna; łatwość najemnika miejscowego. Dom mieszkalny porządny i wygodny. Budynki gospodarcze murowane, dosiatnie i w stanie bardzo dobrym. Inwentarz żywy i martwy może być łącznie z dobrami nabyty. Młockarnie, siewczarnie, na każdym folwarku. Obsiewy oziminy teraz w należytej ilości dopełnione. Dochód oprócz z ziemi jest z pachtów, owiec i propinacji. Znakomity dochód czynią dwa młyny mielące gips, którego zbyt jest zapewniony. Dwa stawy zarybione. Mapa i rejestr pomiarowy są na gruncie do przejrzania. Oprócz pożyczki Towarzystwa Kredytowego, summa nieletnich może pozostać na dłuższy czas. Blizszą wiadomość można powziąć w zarządzie Dóbr Gartatowice; ostatnia stacja Pińczów. (3—3) — 9156—

## Chefs d'oeuvre de toilette!

Przyjęte przez Cesarские, Królewskie i Książęce dwory!

Zaszczycony przez przywileje, patenty i modele

**Dr. L. Béringuiera**

**SPIRYTUS KORONNY,**

(Quintessence d'Eau de Cologne).



Oryginalna flaszeczka rs. 1 i po 60 kop. Najdoskonalszego gatunku, jako nieoszacowane pachnidło i woda do mycia.

**Dr. Béringuiera**

**Olejek z korzonków ziołowych**

do wzmocnienia włosów.

W flakonach na dłuższy użytek wystarczających, po 1 rs., składający się z najodpowiedniejszych składników roślinnych na utrzymanie, wzmocnienie i upiększenie zarostu brody i głowy.



**Dr. Béringuiera**

**ROŚLINNY ŚRODEK**

do farbowania włosów



(kompletny w pudełku z szchotkami i miseczkami 5 rs.) Uznany jako zupełnie odpowiadający celowi i całkiem nieszkodliwy, aby nfarbować trwale tak zarost brody i głowy, jako też i brwi we wszelkich możliwych odcieniach.

**Wszystkie wyżej przytoczone przedmioty, stwierdzone swemi chwalebniemi właścicielami sprzedaje POD ZARĘCZENIEM TOŻSAMOŚCI**

W Warszawie, Skład Papieru **Wł. Mestenhausera**, dawniej Karola Wojczyńskiego, ulica Wierzbowa, Nr 614B, naprzeciw filarów teatralnych i **A. Chodowieckiego**, dawniej J. Rakoczy, przy placu Teatralnym, Nr 17 w domu W-jej Brunwey. (10 36) — 5784—

W Magazynie Ubiorów Męzkich

**J. Urbankiewicza**

sprzedaje się:

## Garderoba Męzka,

po nader przystępnej cenie. Krakowskie Przedmieście Nr 397 (nowy 20) na przeciw ulicy Hr. Berga. (3—3) — 9273—

## GŁÓWNY SKŁAD PIWA:

Wiedeńskiego, Drehera, Drezdeńskiego, Żareckiego i Salwator, Bawarskiego wyśatego PP. Habersbuscha i Kijoka. **Porter Hall'a, Ekstrakt słodowy Hoffa, Buljen dobry, Konserwy, Marynaty, Ser śmietankowy i Limburgski, Klawior świeży.** — W Czwaitki i Niedziele dostać można **Flaków.** — Piwnica zaopatrzona we wszystkie gatunki **Win.** — Z czem tenże **Handel Win i Kozni** poleca się. — Przytem istnieje **Kantor Pism** **J. A. WINKLER,** Nowy-Swiat, Nr 1312. (6—6) — 8941—



Do wynajęcia każdego cza su

## SKLEP DUŻY Z POKOJEM

raz z Piwnicami, może być na Zakład Fryzjerski, Rekrutacyjny, Magazyn mód, Ubiorów męzkich i damskich, Obówie damskie i męskie i t. p., na Nowym-Swiecie, obok Kopernika, w domu Zarządu wojennego, b. Zamoykiego Nr 1245. Ktoby sobie życzył mniejszy Sklep, to podług życzeń ten sam sklep można przegrodzić na dwa małe sklepy. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu, lub u Głównego dzierżawcy tegoż domu P. Wiesel, przy ulicy Elektoralnej, Nr 776. (6—6) — 9079—

## MIESZKANIE

złożone z 2-ch Pokoi z passażem na 1-szem piętrze do najęcia, **zaraz.** Wiadomość na miejscu, przy ulicy Nowy-Swiat Nr. 28 nowy, mieszkania Nr 5. (2—3) — 9219—

## KAPSUŁKI RAQUIN

**Potwierdzone przez Akademię medyczną Paryską,** która przez doświadczenie sprawdziła ich skuteczność i otrzymała sto najzupełniejszych kuracji na sta osobach chorych. Akademią zatem orzekła, że kapsułki te są doskonałe **nad wszelkie preparacje z KOPAHU,** ponieważ nie utrudzają żołądka, nie sprawiają nieprzyjemnego odbijania i zawierają pod tą samą objętością większą, jak inne ilości KOPAHU. Każdy flakonik zawinięty jest w raport potwierdzający, wydany przez Akademię medyczną w Paryżu na przedmieściu St. Denis, Nr 78 i w głównych aptekach za granicą, gdzie można dostać także **WRZYKATORJE ALBESPEYRES.** (8—12) — 5684—

**OSOBA** w średnim wieku, wdowa, bezdzietna, z wyższym wykształceniem, znająca się kompletnie na gospodarstwie kobiecym miejskim i wiejskim, a szczególnie przysposabianiu wszelkich zapasów zimowych, poszukuje obowiązku do zarządu domu w Warszawie lub na prowincji, w razie potrzeby mogłaby także udzielać początki nauk dzieciom małym i dozorować je. Potrzebujący raczą adres swój zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ po lit. **W. S.** (3—3) — 7662—

## BAZAR

**Stowarzyszenia Spożywczego, „Merkury“**

przy ulicy Senatorskiej, Nr 24, obok Resursy Kupieckiej, przyjmuje na sprzedaż w komis: **Meble, Ubiory, Porcelanę, Obrazy, Lampy, FUTRA, Bżuterje, Zegary, Lustra, roboty kobiece, Biebzęg** i t. p. Też same przedmioty sprzedaje z wolnej ręki. (3—8) — 8998—

Precz ze siwizną!

## MELANOGÈNE.

Falszerstwo podlega surowej odpowiedzialności w dług prawa.

Wyborna Tynktura do włosów, przygotowana przez **P. Diquemare,** w Rouen. W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie i na brodzie i nadaje im kolor naturalny jaki się podoba, bez żadnego niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą nad wszelkie tego rodzaju preparaty.

Skład główny dla Królestwa Polskiego w Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim W-go Pohoreckiego, na Krakowskim-Przedmieściu. 17—52) — 5786—

Ktoby z pp. przedsiębiorców życzył sobie pod najdogodniejszymi warunkami założyć

## HUTE SZKLANNA

w gubernii Grodzieńskiej, powiecie Słonimskim, o werst 30 od kolei żelaznej, w bliskości ludnych miast powiatowych, w których żadnej nie ma konkurencji, raczy się zgłosić dla rozmówienia się o warunkach, ulica S-to-Krzyżka Nr 23, mieszkania Nr 5, lub w Redakcji Kurjera. (3—3) — 9030—

— Ktoby miał do sprzedania **DOM** w Warszawie lub **Majątek Ziemiński,** około rs. 45,000 wartości mający, a życzyłby sobie w szacunku za takowy wziąć sumę hipoteczną około rs. 20,000, na pierwszym numerze Dóbr dobrze ulokowaną, do której zaraz może być dopłacone gotówką kilka tysięcy rubli, niech nadeszle swój adres do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ w kopercie opieczętowanej pod lit. **A. Z.** a interesant zgłosi się osobiście. (3—3) — 9172—

## Potrzebna jest zaraz Panna

przyswoitego wychowania, młoda, lub w średnim wieku, w jednym znacznym domu, umiejąca cześć po fryzjersku i utrzymać w domu porządek; krawieczyzna byłaby pożądana lecz nie jest konieczną. Zgłosić się trzeba do domu Nr 38 przy ulicy Nowy-Swiat, na 2-gie piętro, Nr 11 mieszkania, (3—3) — 9181—

Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie **Fortepianów J. LEITNER,** na Krakowskim-Przedmieściu Nr 13 w Hotelu Europejskim, **Fortepian mahoniowy** mało żywa ny, z białym metalowym i 4-ma sprężkami, z tonem silnym i śpiewnym za bardzo przystępną cenę, oraz **Pianino** używane za 140 rsr. — Tamże są **Fortepiany i Pianina** nowe do sprzedania i wynajęcia, po cenach przystępnych. Pakowania przyjmują się po cenach umiarkowanych na miejscu. (3—3) — 9226—

## Korzystny interes!!!

**CUKIERNIA** jest do sprzedania w każdym czasie, egzystująca od lat kilkunastu z wszelkimi przyrządami, w bardzo porządnym stanie i **Blardem** nowym, za przystępną cenę. Wiadomość, ulica Nowomiejjska Nr 4 nowy, na trzecim piętrze, Nr 9 mieszkania. (3—3) — 9225—



**FABRYKA POWOZÓW A. Młodrowskiego,** przy ulicy Niecałej Nr 614 nowy 3. Posiada zapas Powozów gotowych, elegancko gustownie podług najświeższych fasonów wykonanych, a mianowicie: **Karety, Kocze** poczworne, **Fajetony** większe i mniejsze, **Koczyki** jednokonne, 2 Amerykany, **Wolant, Omnibus** sześciu-osobowy i kilka sztuk Powozów używanych odnowionych, przyjmuje obstalunki i reparacje. (9—10) — 8506—

Od dnia 1-go Listopada r. b.

Skład Główny Hurtowej i Detalicznej sprzedaży

# WĘGLI KAMIENNYCH ZAGRANICZNYCH

## MARCELLEGO BERSOHN,

sprzedawać będzie po podwyższonej cenie, a mianowicie:

**Węgiel gruby** z kopalni **Karolina** wraz z odwózką po rs. **1 kop. 35** za korzec. **kostkowy** **1 10**

Kupujący całemi Wagonami zechcą się zgłosić do **Kantoru** mojego przy **ulicy Marszałkowskiej Nr 49**, gdzie po tańszej cenie nabyć takowe mogą. Dla dogodności Szanownych kupujących, przyjmuję także zamówienia z zapewnieniem stałej ceny na całą zimę na dogodnych warunkach. (2-3) - 9418 -

# ELIKSIR DO ZĘBÓW

St Petersburgskiego Chemicznego Laboratorium  
**Cena 75 kopiejek**

Eliksir do zębów St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorium, jest najlepszym środkiem do zachowania zębów, wzmacnia dziąsła, niszczy na nich winny kamień, usuwa odór nieprzyjemny, odświeża usta i nadaje zębom białosć. W każdym razie zasługuje na uwagę ludzi pragnących zachować zęby w czystości, wszakże to jest pierwszy warunek do upiększenia osoby. — Dostać można w ruskim magazynie przy ulicy Niecałej w domu JW. Witkowskiego. Tamże są ruskie wyroby bławatne, jako to: Perkale, Flanele, barchany i t. p. — 9468 —

## Młody Człowiek

zagraniczny, posiadający język niemiecki i polski, pragnie znaleźć zatrudnienie w zakładzie fotograficznym w Warszawie albo jeszcze co lepiej na prowincji, a pracując już lat dwa w tym zawodzie, jest do wszystkiego usposobionym i zdatnym, oprócz retuszowania kliszów. Wiadomość ulica Chmielna Nr nowy 33, mieszkania Nr 32, na 1szym piętrze. Również tam jest do umieszczenia w Warszawie lub na prowincji **Młoda Osoba**, zagraniczna te same języki posiadająca, jako Bona albo do pomocy Pani w gospodarstwie, lub do robienia sukien. (2-3) - 9354 -

# STUDENT

Uniwersytetu, życzy sobie przyjąć **korrekturę** za obiady. Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 28, u Rządcy. (1-1) - 9487 -

# PANNA

podręczna do strojów, może znaleźć stosowne zajęcie w Magazynie **J. Kreutzer**, ulica Niecała, Nr 614. (1-3) - 9486 -

## Płaszcz z wyborowych Szopów,

suknem szaraczkowym pokryty, bardzo mało używany, na osobę słuszną, jest do zbycia przy ulicy Kościelnej, Nr 15, i róg Nowego Miasta, lokalu Nr 9. (2-3) - 9353 -

Jest do sprzedania:

## Szal jedwabny perski

za 200 rubli, **Futro** lisie używane za 60 rubli, i **Zegarek** damski złoty z Łańcuszkiem za 100 rubli. — Wiadomość przy ulicy Orlej, Nr 4, na dole, w mieszkaniu Nr 1. (1-3) - 9466 -

Potrzbna jest na spłatę

## Pożyczka Rs. 2250 i 750, lub Rs. 600.

Bezpieczeństwo tych summ będą mieć na domach nader dobre. Wiadomość pod Nr 15 nowym, ulica Bednarska, mieszkania Nr 1. (1-3) - 9476 -

# FUTRO

**Niedźwiadki** prawie nowe, kryte sukniem granatowym, z pięknym kołnierzem, na osobę dobrej tuszy, do sprzedania przy ulicy Wiejskiej pod Nrem 1731/2 (nowy 12), w oficynie po lewej ręce na dole, mieszkania Nr 13. (1-1) - 9489 -

Pod Nr 800, ulica Orla, jest do sprzedania

## POWÓZ

z fordekiem, nowy, za cenę zniżoną, pozostały po zwinętej fabryce powozów, oraz mały **Wolancik** na jednego konia. (2-3) - 9330 -

## Potrzbny jest Gorzelany od dziś,

w swem fachu jak najdokładniej obeznany, z kaucją 300 Rubli srebrem. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Drezdeńskiego. (1-3) - 9449 -

## Restauracja z Bawarją,

jest do nabycia w środku miasta, z wszelkimi Sprzętami i Billardem, a to za przystępną cenę. Wiadomość pod Nr 454 (91 nowy), przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. (1-2) - 9447 -

W domu P. Pawickiego, pod Nr 45 (95) przy ulicy Piwnej, w Sklepie wiktualów, jest do sprzedania

## Salopa atlasowa nowa, futrem podszyta, za przystępną cenę.

(1-1) - 9474 -

## W d o w a

około lat 40 mająca, poszukuje pomieszczenia do zarządu domu lub do towarzystwa Osoby płci żeńskiej, w Warszawie lub na prowincji. Podjąć się także może opieki nad dziećmi. Bliższą wiadomość powziąć można codziennie od godziny 12-jej do 5-jej po południu, przy ulicy Złotej, Nr 13, a mieszkania Nr 8. (1-3) - 9461 -

**B. Jeometra**, żonaty, lat 30, mający w gotowiznie 5,000, z zabezpieczeniem kapitału, poszukuje zajęcia przynoszącego Rs. 450 rocznie, w kierunku przemysłowo-handlowym, jako Kassjer, Buchhalter lub Plenipotent. Informacja w Kantorze B. Korpaczewskiego, Krakowskie-Przedmieście, Nr 71. (1-2) - 9475 -

W Magazynie Strojów Damskich przy ulicy Szerokiej Freta, naprost ulicy Święto-Jerskiej, przyjmują się **Pióra strusie do fryzowania**, od sztuki po Kop. 5. Tamże są potrzebne **Panny** uzdatnione do roboty kwiatów. (1-1) - 9478 -

**Piec żelazny** z blachy cwiertć calowej kutej, dość duży; oraz 130 Tafli **Posadzki** przemianowej, jesion z dębina, z materiału jak najsuchszego, jest do sprzedania przy ulicy Oboźnej, Nr 2 nowy, w domu Drzewieckiego. Wiadomość u Stróża. (1-1) - 9494 -

## SERY OWCZE

świeże.

Ostatni transport z tegorocznego wyrobu prawdziwych Serów Owczych, otrzymał Skład Owoców

## Franciszka Wróbel,

wprost statuy Kopernika, obok Składu Herbaty L. Krupeckiego. (3-3) - 9338 -

Są do sprzedania



## CHARTY

zalecające się szczególnymi przymiotami, chwytają one pojedynczo zające i lisy, po ujęciu i uduszeniu, nie szarpiają lecz na myśliwego oczekują, lub zwrzera same przynoszą, jeśli go ktoś obcy chce odebrać. W ogóle zmyślność i szybkość ich jest zadziwiająca, tak, że obecny ich właściciel najczęściej **pieszo** zwykł był z nimi polować. Wiadomość przy ulicy Wareckiej, w domu pod Nr 1259, nowy 6, u Stangreta Rocha. (2-3) - 9379 -

Potrzbna jest zaraz

## P A N N A

uzdatniona do sukien, także mniej zdadne i do nauki. Nowy-Swiat, Nr 58 domu. Wiadomość u Barcickiej. (2-3) - 9394 -

Ktoby z Panów Artystów udzielających Lekcje Tańca, lub Osób prywatnych tu, lub na prowincji, życzyłby sobie

## Osoby grającej na fortepianie,

raczą się zgłosić do Rządcy domu przy ulicy Dobrej, pod Nr 2071, w domu W-go Doktora Laskowskiego. (2-3) - 9377 -

## Wiadomość

dla **PP. Kupców Hurtowych**. Do wynajęcia od 11 Listopada r. b. dwie **wielkie sklepione Suteryny**, przydatne na skład win, owoców, warzywa, lub innych niepalnych towarów. Bliższa wiadomość u Rządcy domu Nr 29, przy ulicy Grzybowskiej w godzinach rannych, oraz między godz. 5-tą i 7-mą po południu. (2-3) - 9397 -

## Futro eleganckie,

błękitne lisy, kryte najlepszym aksamitem i takież kołnier duży, jest do sprzedania za trzecią część wartości, 180 rubli. Widzieć można od 11 do 4 godziny codzień, ulica Solna, Nr 9 nowy, na 1-em piętrze od frontu. (3-3) - 9302 -

## Pranie Rękawiczek

przeniesione zostało z ulicy Senatorskiej na Krakowskie-Przedmieście, Nr 79 (nowy), wprost kościoła Ś-tej Anny, w podwórzu na 1-szem piętrze. Rękawiczki odzyskują zupełną świeżość, miękkość i woń bardzo przyjemną za pomocą środków chemicznych, po 7 1/2 Kop. od pary. — Tamże jest **Pokój** umeblowany do wynajęcia w każdym czasie. (1-3) - 9464 -

## Tekla Kuczborska,

**Krakowskie-Przedmieście, Nr 61 nowy**, ma do umieszczenia: Polki posiadające język ruski, francuzki, niemiecki i w wysokim stopniu muzykę. Cudzoziemki wszelkiej narodowości z niższym i wyższym wykształceniem. Tamże jest **Osoba** gruntownie posiadająca muzykę, może udzielać na godziny w mieście, lub na własnym fortepianie i wykładają ją w francuzkim i niemieckim języku. (1-3) - 9452 -

## Niżej wartości,

dla braku miejsca do sprzedania: Łóżko mahoniowe angielskie, piękne i obszerne, rs. 25; Toaleta damska z dużym Lustrem, jesionowa, rs. 15; Stolicek modny, śliczny, jesionowy, roboty Simmlera, rs. 10; Kanapa jesionowa z szufladami, rozbiierana, do siedzenia i spania, rs. 20; Kredens ogromny lakierowany na palisander, rs. 15. Wszystko w najlepszym stanie. Ulica Ogrodowa, Nr 14, na dole, od 11-jej rano do 5-jej wieczorem. (1-1) - 9463 -

Jest do sprzedania kilka sztuk pięknych **bursztynów** (munsztuków) do cybuchów, oraz **Zegar** ścienny duży w oprawie złoczonej, **Lampa** salonowa, **Wazon** porcelanowy i **Gitara** hiszpańska. Widzieć można codziennie do godziny 1 w południe. Ulica Ogrodowa, Nr 11 mieszkania, Nr 5 na dole. (3-3) - 9319 -

W Pradze przy ulicy Wołowej pod Nrem 237, jest do sprzedania

## Siedem Krów,

wóz jednokonnny na drewnianych osiach, mało używany, naczyinia do nabiału, i kartofli korcy 15, — a także w każdym czasie do odstąpienia Mieszkanie składające się z 3-ch dużych pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni i piwnicy. Wiadomość u stróża Jana. (2-2) - 9423 -



Z powodu wyjazdu są do sprzedania za obniżoną cenę, następujące rzeczy, wszystkie prawie nowe: 1) Meble Wiedeńskie gięte, koloru palisandrowego, mianowicie 12 Krzesel, 2 Fotele i 2 Kozety. 2) Algierka skunksami podszyta. 3) Kołnier z lisów niebieskich duży. Wiadomość przy ulicy Wroniej Nr nowy 26, na 2-giem piętrze, Nr 8 mieszkania. (2-3) - 9381 -



## PIANINO ZAGRANICZNE

nowe, palisandrowe, z cudnym pełnym i śpiewnym głosem, jest za bardzo przystępną cenę do sprzedania, lub do wynajęcia, — także i **Fotepian** mahoniowy w najlepszym stanie, o 7-miu oktawach, jest do sprzedania. Ulica Zielna Nr 22, róg Ś-to-Krzyżkiej. Zamianę przyjmuję się. (2-3) - 9362 -

Jest do odstąpienia

## Sklep z Pieczywem,

porządnie urządzone, z wyrobionym odbytem, przynoszącym czysty zysk. Wiadomość przy ulicy Leszno, Nr 658, w oficynie; jak również potrzebna jest **Sklepowa** z kaucją. Wiadomość pod tymże numerem. (3-3) - 9395 -

Z powodu zmiany interessu, przy ulicy Wspólnej Nr 18, na 1-m piętrze z frontu, od 1-go Stycznia r. p., jest do odnajęcia

## 5 POKOI

z dwoma wchodami, Kuchnią i t. d. (2-3) - 9400 -

# 10 WOZOWNI

murowanych,

na różne Składy towarów, oraz **STAJNIE**, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Długiej, obok Placu Krasińskiego, w domu Nr 16, wprost Soboru. Wiadomość także u Właściciela domu. (1-6) - 9457 -

**Osoba płci żeńskiej**, lubiąca porządek i spokój, może zaraz znaleźć

## Mieszkanie

przy pojedynczej kobiecie, w domu pod Nr 25, róg Bednarskiej i Skweru. Wiadomość u Stróża. (1-3) - 9451 -

## Stajnia i Wozownia

murowane,

w domu pod Nrem 26 (1218a), przy ulicy Pańskiej, do najęcia od 1-go Listopada r. b. Wiadomość u Stróża. (1-1) - 9485 -

Przy ulicy Nowy-Swiat Nr 58, lokalu Nr 16, na dole, są do wynajęcia za pomierną cenę,

## Dwa Pokoje umeblowane,

z Przedkojem i Kuchenką.

Tamże jest do sprzedania **Algierka** Elkami podbita, zupełnie nowa. (1-3) - 9450 -

Do wynajęcia każdego czasu, w domu Nr 23 (1261), na Nowym-Swiecie,

## dwie Stajnie i dwie Wozownie,

na umieszczenie koni, krów, powozów, na skład mebli, towarów lub innych przedmiotów, razem lub pojedynczo. Wiadomość na miejscu u Właściciela. (1-3) - 9456 -

Dnia 27-go b. m., między godziną 7-mą a 8-mą wieczorem, niedaleko Hotelu Europejskiego, zgubiono

## Portmonek

ciemną skórkową, w stalowej oprawie, zawierającą od 50 do 70 rs. Łaskawy Znalazca raczy złożyć takową Portmonekę w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”, zatrzymując połowę pieniędzy w portmoneczce znajdujących się. (1-1) - 9433 -

## Rs. 10 nagrody.

W dniu 26-tym b. m. skradziono z mieszkania przy ulicy Grzybowskiej, Nr 18 nowy, **piętro 2-gie**, krótki czarny jedwabny kobiecy **PALETOCIK** podbity jedwabiem, biało pikowanym i obsadzony skunksami, z rękawami szerokimi. Ostrzega się każdego aby takowego nie nabywał, a kto takowe odszuka i zwróci, powyżej oznaczoną nagrodę otrzyma. (1-2) - 9467 -



Dnia 14 (26) Października wieczorem, przybłąkał się **PIES** wielki pięknej rasy sybirskiej, zdaje się polowy. Prawy właściciel za zwrotom kosztu ogłoszenia, odebrać go zechce, gdzie wynajem Wózów meblowych i Fabryka dzwonów, przy ulicy Samborskiej, Nr 1923 domu. (1-3) - 9459 -